

Rady narodowe podsumowują swoją działalność

Podsumowanie działalności rad narodowych w dobiegającej kadencji na tle realizacji programów wyborczych oraz wniosków i postulatów ludności, jak również ustalenie kierunków działania rad w nowej kadencji – oto główne zagadnienia, wokół których aktualnie koncentrują się na swych sesjach wojewódzkie rady narodowe. W tegorocznych planach pracy rad szczególny akcent położono na skontrolowanie, jak organy rad narodowych (ich prezydium i komisje) realizują uchwały podjęte przez te rady.

Sześć rad wojewódzkich i w miastach wyznaczonych z województw zaplanowało swą pracę tylko do końca kadencji. Większość jednak określiła najważniejszą dla swego terenu problematykę, która nowo wybrane organy władzy powinny zająć się jeszcze w tym roku – po czwórcowych wyborach.

Poważne miejsce w programie działania rad wojewódzkich zajmuje problematyka planistyczna. Np. planami regionalnymi i planami rozwoju przestrzennego zainteresowały się bliżej WRN i MRN w Łodzi. W innych województwach zwrócono w br. szczególną uwagę na tak ważne dla poszczególnych regionów sprawy, jak rozwój doliny Popradu, Krakowa oraz jego strefy podmiejskiej, woj. białostockiego, częstochowskiego okręgu przemysłowego, Dolnego Śląska.

W związku z przypadającym w br. 25-leciem PRL wiele rad narodowych zamierza zorganizować uroczyste sesje wspólnie z komitetami Frontu Jedności Narodu. (PAP)

Wystąpienie delegata ZSRR

Problemy rozbrowienia na forum Komitetu 18 w Genewie

Przemawiając podczas wtorkowego posiedzenia Komitetu 18 przedstawiciel Związku Radzieckiego, Aleksiej Roszczyn stwierdził, iż należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, pod którym widnieje już podpis ponad 80 państw, jak najszybciej wszedł w życie.

Ułatwi to dalsze kroki w dziedzinie rozbrowienia. Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że przed Komitetem 18 stoi zadanie doświadczenia na porozumienia na temat dalszych kroków w dziedzinie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Nowe samoloty dla Bundeswehry

Największe koncerny przemysłu we Niemczech, Republiki Federalnej zwiększają ciągłe produkcję, która może być wykorzystywana dla celów wojskowych.

Firma lotnicza „Messerschmitt” w Monachium rozpoczęła seryjną produkcję „wielocelnościowego” śmigłowca „BO-105”. W finansowaniu produkcji tego typu helikoptera uczestniczą zachodniemieckie ministerstwa gospodarki i obrony. (PAP)

Dzisiaj powiat koniński Program Jedności Działania

... to tytuł naszego cyklu publikacji omawiających realizację programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych konfrontujemy zamierzenia z rzeczywistością, ukazujemy dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania.

Dzisiaj stroną 4 poświęcamy omówieniu realizacji programu wyborczego w powiecie konińskim.



POZNAN
CZWARTEK
20
MARCA
1969

Wydanie A
Nr 67 (7802)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Nie słabnie zainteresowanie naradą budapeszteńską

Głosy prasy światowej • Wypowiedź rzecznika DKP

Apel państw — stron Układu Warszawskiego do wszystkich krajów europejskich — to kolektywna, polityczna akcja europejskich krajów socjalistycznych na arenie światowej. To nowa przekonująca manifestacja jedności ich działania w walce o stworzenie trwałych gwarancji pokoju i bezpieczeństwa w Europie — czytamy w środowym artykule wstępnym „Izwestii”.

Kraje Układu Warszawskiego go uważają — zaznacza „Izwestia” — że nie ma żadnych ważkich przyczyn, by od raczać zwołanie konferencji ogólnoeuropejskiej.

„Unita” zamieściła 19 bm. artykuł wstępny, w którym czytamy m. in.: „konferencja w Budapeszcie wysunęła ponownie w sposób przekonujący i konkretny wielki temat bezpieczeństwa i rozwiązania bloków wojskowych. Tym samym wytyczyła ona dla całej Europy realną perspektywę, nie ukrywając trudności, jakie trzeba przy tym przezwyciężyć”.

Dziennik przypomina, że apel uchwalony w Budapesz-

cie zgodny jest z uchwałami ostatniego zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej.

Budapeszteńskie posiedzenie politycznego komitetu doradczego państw — stron Układu Warszawskiego stanowi nadal jeden z czołowych tematów prasy francuskiej, która publikuje liczne komentarze i artykuły na temat przebiegu i znaczenia obrad komitetu.

„Combat” podkreśla, że apel budapeszteński świadczy z jednej strony o woli Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych osiągnięcia trwałego odprężenia w stosunkach z Zachodem, a z drugiej o pragnieniu osiągnięcia konkretnych rezultatów na ogólnie europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i pokojowego współistnienia.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu francuskiego, to należy przypomnieć, że wypowiada się on od dawna za rozwiązaniem bloków wojskowych w Europie i ścisłą współpracą wszystkich państw europejskich, czego zresztą daje dowody w swej codziennej polityce.

„Berliner Zeitung” stwierdza w środę w artykule wstępnym, iż budapeszteńskim apelem skierowanym do wszystkich krajów europejskich państwa członkowskie Układu Warszawskiego, daty nowy, w najwyższym stopniu ważny, impuls do stworzenia efektywnego europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Witamy z uznaniem propozycję konferencji krajów — członków Układu Warszawskiego, gdyż widzimy w tym realny krok w kierunku rozwiązania palących problemów bezpieczeństwa europejskiego — oświadczył rzecznik Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Kurt Bachmann. W naszym kraju kanclerz Kiesinger kwestionuje status quo oraz istniejącą sytuację terytorialną. Minister Strauss domaga się uznania hegemonii Republiki Federalnej nad Euro-

pą. Stoi to jednakże w zasadniczej sprzeczności z zasadą mi prawdziwej polityki pokojowej, która opierać się może jedynie na uznaniu istniejących granic, przede wszystkim jednak na uznaniu NRD jako suwerennego, równoprawnego państwa. (PAP)

Międzynarodowa narada partii komunistycznych

Otwarcie posiedzenia komisji przygotowawczej

W Moskwie 19 bm. rozpoczęła obrady komisja przygotowawcza międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Przedstawiciele 67 partii biorących udział w posiedzeniach wysłuchali sprawozdania o wynikach działalności grupy roboczej przygotowującej projekty dokumentów na naradę partii komunistycznych i robotniczych.

W obradach bierze udział delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki. PAP

25 dzień partyzanckiej ofensywy

Zacięte walki w Wietnamie Południowym

Już 25 dni trwa zakrojona na wielką skalę ofensywa sił wyzwoleniczych w Wietnamie Południowym. W ciągu ostatniej doby patrioci zbombardowali 25 obiektów strategicznych przeciwnika.

Pod ogniem znalazło się m. in. drugie co do wielkości miasto Wietnamu Południowego, a zarazem olbrzymia baza agresorów — Da Nang. Eksplozowało tam 10 rakiet o kalibrze 122 mm. Straty nieprzyjaciela wyniosły 5 zabitych i 10 rannych. Partyzanci ostrzelali także wojskowy ośrodek szkoleniowy w Quang Trung — 12 km na zachód od Sajgonu. Poniosło tam śmierć 2

Obrady plenum Zarządu Głównego

z udziałem J. Tejchmy i K. Barcikowskiego

Złoty jubileusz Związku Zawodowego Pracowników Rolnych

W sali Domu Kultury PGR Żydowo w pow. Gniezno od było się w środę uroczyste plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Rolnych, inaugurujące obchody 50-lecia działalności tego związku. W uroczystości wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Józef Tejchma. Obecni byli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Wielkopolski z I sekretarzem KW — Kazimierzem Barcikowskim.

Przewodniczący ZG ZZ Pracowników Rolnych — Tadeusz Rybicki — przypomniał bogatą tradycję związku, który w okresie 50-letniej działalności odegrał poważną rolę w walce o poprawę warunków pracy i bytu robotników rolnych. W latach międzywojennych prowadzona przez związek walka ekonomiczna w obronie interesów robotników rolnych kojarzona była z walką polityczną, której inspiratorami byli działacze KPP, PPS-Lewicy oraz radykalni działacze ludowi.

Serdecznie przyjęto wystąpienie Józefa Tejchmy, który przekazał zebranym życzenia z okazji jubileuszu oraz podkreślił, że nawiązywanie do postępowych tradycji jest jednym z ważnych czynników społecznego wychowania. Wspominając o przeszłości — stwierdził J. Tejchma — należy równocześnie wybiegać myślą w przyszłość. Dotyczy to także rolnictwa społecznego, z którym związana jest ściśle organizacja zawodowa pracowników rolnych.

Przechodząc do omówienia aktualnych problemów naszego rolnictwa J. Tejchma podkreślił, że jednym z podstawowych zadań PGR jest dalszy, szybki rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej. Realizacji tego musi towarzyszyć stałe zwiększanie gospodarności, jak najbardziej efektywne i racjonalne wykorzystywanie środków na inwestycje, obniżanie kosztów i zwiększanie wydajności pracy. J. Tejchma zaakcentował następnie wagę systematycznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez pracowników gospodarstw państwowych, do-

skonalenia kadr kierowniczych oraz pogłębiania działalności samorządu robotniczego.

Już obecnie — powiedział Dokończenie na str. 2

Kronika targowa

● Rozmowy handlowe na Targach nabierają temperatury odwrotnie proporcjonalnie do tej jaka aktualnie panuje w pawilonach wystawowych. Handlowcy zawarli z producentami artykułów spożywczych umowy, które na półmetku stanowiły 80 procent całej oferty przemysłu spożywczego, a wynosi ona 4,4 mld. zł. Mimo przewidywań wystawców, iż nie sprzedadzą wszystkich wyrobów, oceniają oni że nastąpi przekroczenie ogólnej wartości umów w stosunku do „Wiosny” ubiegłorocznej. Powodzeniem u handlowców cieszą się konserwy z drobiem, przetworami owocowymi oraz kompoty.

● Aktualne obliczenia oferty targowej producentów zrzeszonych w Komitecie Drobnej Wytwarzalności wykazały, że proponują oni więcej towarów od wstępnych przewidywań, m. in. dzięki zwiększeniu mocy produkcyjnych oraz lepszemu zabezpieczeniu się w surowce. W ten sposób np. spółdzielczość pracy proponuje na Targach towarów za miliard zł więcej, to jest za 4 mld zł, a cała drobna wytwórność — o dwa, czyli łącznie — 9 mld zł wartości wiosennej oferty. Również i ci wystawcy zawarli wiele umów — np. przemysł terenowy legitymował się na półmetku wartością ok. miliarda zł podpisanych kontraktów, przekraczając połowę przewidywanych obrotów.

● Nie wiedzie się na tych Targach wystawcom zrzeszonym w rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Uzyskane dotychczas obroty są w rzemiośle znacznie niższe niż rok temu. Przyczyną dopatrują się — nie bez jednostronnych tendencji — w nadmiernych oporach handlowców, źle interpretujących przepisy o zakupach u prywatnych producentów. Mówili o tym wczoraj na konferencji prezes Centralnego Związku SZiZ — Jerzy Raminger. (zs)

Start „Apollo 10” przewidywany na maj

Amerkańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej oświadczyła, że przed lipcem br. nie będzie próby lądowania na Księżycu.

Jak wiadomo, dyrektor programu „Apollo”, gen. Philips po pomyślnym zakończeniu lotu „Apollo 9” oświadczył, iż istnieje możliwość dokonania próby lądowania na Księżycu w czasie lotu „Apollo 10” (przewidywanego na maj) a nie w czasie lotu „Apollo 11”. Decyzja w tej sprawie miała zapadnąć 24 marca. We wtorek oświadczone w ośrodku kosmicznym w Houston, iż próba lądowania na Księżycu zostanie podjęta jednak w czasie przewidzianego na lipiec lotu „Apollo 11”.

„Apollo 10” wystartuje 18 maja z Przylądka Kennedy, a załogę jego stanowić będą Thomas Stafford, Eugene Cernan oraz John Young. Kabina „Apollo 10” będzie krążyła przez 63 godziny dookoła Księżyca, a Stafford i Cernan zniżą się na pokładzie pojazdu księżycowego do wysokości 16 km nad powierzchnią Księżyca. PAP

Trzy samoloty uprowadzono w ciągu 48 godzin

W ciągu 48 godzin uzbójnicy o sobnicy uprowadzili na Kubę 3 samoloty pasażerskie. Pierwszy z nich „DC-4” należący do kolumbijskiego towarzystwa „Aerocor” został uprowadzony w niedzielę. Drugi samolot — „Boeing 727” będący własnością towarzystwa peruwiańskiego „Faucett” uprowadzono w poniedziałek, a w nocy z poniedziałku na wtorek zmuszono do lądowania w Hawanie samolot pasażerski amerykańskiego towarzystwa „Delta Airlines”.

W bież. roku na Kubę uprowadzono już 20 samolotów pasażerskich, z czego 13 należało do różnych towarzystw lotniczych USA. PAP



W takich warunkach żyją aresztowani przez reżim sąjgoński mieszkańcy Wietnamu Płd., podlegający współpracy z siłami wyzwolenia. Trzymani w zamkniętych pomieszczeniach i odgradzeni drutem kolczastym oczekują na przesłuchanie. CAF-AP—teletext

żołnierzy armii reżimowej, a 4 dalszych zostało rannych. Jak wynika z doniesień agencji prasowych, widownia najgwałtowniejszych walk są obecnie tereny w pobliżu planacji Michelin nieopodal Dau Tieng w prowincji Tay Ninh. W walkach biorą tam udział

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 20 bm. — na południu kraju będzie zachmurzenie duże i gęste, z deszczem i śniegiem. Na pozostałym obszarze — zachmurzenie umiarkowane i niewielkie.

Temperatura maksymalna od minus 2 st. na południu do 0 st. w centrum i plus 3 na wybrzeżu. Wiatry umiarkowane, dość silne i porywiste — z kierunków wschodnich i północno-wschodnich.

Opowiadają świadkowie
prowokacji

Gdy 15 marca oddział żołnierzy chińskich, wspierany ogniem artylerii i moździerzy, atakował grupę żołnierzy ochrony pogranicza na Wyspie Damanskiej pośpieszył im na pomoc ze swymi żołnierzami major Iwan Kosinow. Uderzył on w największy tłum prowokatorów chińskich i rozproszył go. Nieproszeni goście rzucili broń i zbiegli, lecz jeden z prowokatorów, który ukrył się w zasadzce, wystrzelił do samochodu, którym jechał Kosinow. Major został ranny lecz nadal kierował walką.

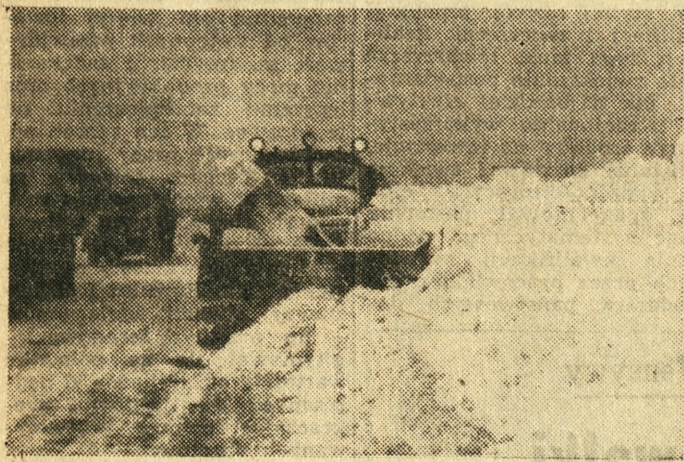
Obecnie czuję się dobrze — powiedział Kosinow przedstawicielowi agencji TASS, który odwiedził go w szpitalu. Dumny jestem, że na naszej granicy pełnią służbę tak odważni żołnierze. Wiele z nich nie ma nawet dwudziestu lat. Zaden jednak ani przez moment nie zawahał się w walce. Jestem przekonany, że radzieccy żołnierze ochrony pogranicza nigdy nikomu nie pozwolą bezkarnie naruszać granic naszej ojczyzny.

15 marca znów wyróżnił się Jurij Babanski, który w dniu pierwszej prowokacji po śmierci swego dowódcy kierował walką.

Do strażnicy znajdującej się w wiosce Niznie — Michajlowka przybyła grupa żołnierzy, którzy ochotniczo zgłosili się do służby na granicy na tym zagrożonym odcinku.

Przebywający w szpitalu ranni żołnierze otrzymują depesze z życzeniami powrotu do zdrowia z całego Związku Radzieckiego. (PAP)

Obfite opady śniegu



Obfite opady śniegu i zamiecie spowodowały utworzenie się na drogach zasp często 2-metrowej wysokości. N/z plugu wniknowy oczyszcza trasę w rejonie Sulechowa.

CAF—Gawalkiewicz—teletext

Poprawa sytuacji
na drogach

Ostatnia doba przyniosła znaczną poprawę warunków ruchu na drogach i szlakach kolejowych. Ponieważ opady śniegu wystąpiły lokalnie tylko w woj. rzeszowskim, praca drogowców stała się bardziej skuteczną i widoczną. W ciągu jednej tylko nocy oczyszczono i otwarto dla ruchu ok. 80 dróg. Między innymi usunięto potężne zasy z drogi łączącej powiatowe miasto Bychawa z Lublinem, które dotychczas było praktycznie pozbawione komunikacji. Intensywna akcja odśnieżania trwa m. in. na Ziemi Lubuskiej, gdzie — na mocy zarządzenia prezydium WRN o stanie klęski żywiołowej — stanęło do pracy tysiące mieszkańców miast i wsi.

W sumie, w śróde zamkniętych było jeszcze tylko po kilkanaście dróg — przeważnie odśnieżanych III i IV kolejności — w woj. zielonogórskim, wrocławskim, poznańskim, koszalińskim, warszawskim, kieleckim, lubelskim i szczecińskim. Wszystkie ważniejsze drogi państwowe nadawały się już do ruchu, a główne arterie prowadzące do Warszawy, były wolne od śniegu i gołoledzi.

Według informacji Zjednoczenia PKS liczba zawieszonych i skróconych kursów autobusów zmniejszyła się do ok. 1700 (ok. 3 proc. wszystkich). Najwięcej zawieszonych linii było jeszcze w woj. wrocławskim, koszalińskim, rzeszowskim.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 20 III 1969 Nr 67 (7802)

Polska flotylla rybacka
w światowej czołówce

Polska flotylla rybołówstwa morskiego należy do najnowocześniejszych w świecie. Jest to wynik szybkiego rozwoju naszego przemysłu okrętowego.

25 lat temu zaczęto niemal od zera. Na starych, wysłużonych jednostkach parowych, oficerami i instruktorami byli obcokrajowcy, przede wszystkim Holendrzy. Obecnie nasze załogi nieraz służą swym doświadczeniem i pomocą kolegom zagranicznym.

Teraźniejsza flota nosi określenie — przemysłowa. Jest ona dostosowana do samodzielnego połowu i przetworstwa ryb na odległych o tysiące mil od kraju wodach. Rybacy z gdynińskiego przedsiębiorstwa „Dalmor” dokonali po wojnie dwóch zasadniczych „skoków” — z Bałtyku na Morze Północne, a następnie na Atlantyk. 23 „pływające fabryki” ze znakami armatora z Gdyni przebywają na dalekich łowiskach północno-zachodniego oceanu, zaś ich towarzysze z „Gryfu” — szczyńskiego i świnoujskiej „Odry” — pracują na środkowym, a ostatnio coraz częściej na południowym Atlantyku.

Flota, obok trawlerów — przetwórców, składa się z 22 zamrażalni, 14 trawlerów motorowych, z lugro-trawlerów, kutrów burtowych i — co stanowi swego rodzaju przewrót w rybołówstwie kutrowym — jednostek do połowów z rufy. Statkom łowczym przychodzą z pomocą dwie supernowoczesne bazy „Gryf Pomorski” i „Pomorze”, statek-baza śledziowa „Kaszuby” oraz dwa tzw. łącznikowce.

Spółdzielczość rybacka dysponuje 140 kutrami, ponad 370 łodziami motorowymi. Mniej więcej podobną ilość jednostek pływających należy do rybaków indywidualnych. Wraz z flotą zmieniała się kadra rybacka. Polscy fachowcy odznaczają się wysokimi walorami specjalistycznymi i moralnymi. Ciesząc się uznaniem kół żeglarskich w wielu krajach. Gospodarka rybna zatrudnia ok. 30 tys. osób, z czego 9.300 pracuje bez pośrednio na morzu. Są to wychowankowie szkół morskich. W najbliższych latach wyższe uczelnie morskie wypuszczą oficerów floty rybackiej m. in. z tytułami inżynierów.

Na koniec warto zaznaczyć, że w br. nasze rybołówstwo

morskie ma odłowić 384 tys. ton ryb, pod koniec przyszłej 5-latk 600 tys. ton, a 10 lat później 1 mln. ton ryb. (PAP)

Złoty jubileusz

Dokończenie ze str. 1

na zakończenie J. Teichma — posiadamy w kraju liczne PGR, które przełamały trudności w pozyskiwaniu do pracy młodzieży wykształconej i ambitnej. Przychodzą do PGR młodzież ta wnosi dużą aktywność zawodową, społeczną i kulturalną.

Ogłoszono również wyniki konkursu na wspomnienia „Od parobka do współgospodarza”. Pierwszą nagrodę zdobył Franciszek Śnieg z Namiana, pow. Środa Śl.

Plenum zatwierdziło program obchodów 50-lecia związku, które trwać będą do końca br.

Uczestnicy Plenum uchwalili list do Wł. Gomułki, w którym zapewniają I Sekretarza KC PZPR, że załogi PGR będą realizować z całą sumiennością uchwały V Zjazdu Partii.

Ćwiczenia w ZRA

Wkrótce w całej ZRA rozpoczyna się ćwiczenia obrony cywilnej dla załóg fabrycznych, obejmujące naukę gaszenia ognia i inne operacje — donosi blisko-wschodnia agencja prasowa MEN. Ćwiczenia te rozpoczyna się w sobotę w fabrykach okręgu Gł., a następnie obejmą stopniowo inne części kraju. (PAP)

Izrael przygotowuje
kolejną prowokację

Izraelskie wojska zastosowały nową taktykę w walce, jaką rozpętały we wtorek przeciwko siłom zbrojnym ZRA w strefie Kanału Sueskiego — pisze kairski dziennik „Al-Ahram”.

Korespondent wojskowy dziennika stwierdza, że nieprzyjaciół ostrzelała stanowiska egipskie z czołgów i samochodów pancernych znajdujących się w głębi Synaju i manewrujących na tym obszarze. Jednakże egipska artyleria dalekonośna skoncentrowała ogień na nieprzyjacielskich pojazdach opancerzonych i zadała im poważne straty.

Jak wynika z doniesień z Ismailii, izraelskie siły zbrojne przygotowują się do nowego ataku przy użyciu zmotoryzowanych jednostek rakietowych, które skoncentrowano w głębi Synaju, gdy wojska egipskie w ub. tygodniu zniszczyły wyrzutnie rakietowe rozmieszczone na linii przerwania ognia. (PAP)

Znane są fakty, kiedy niektóre państwa wzbraniają się wydawać przestępców wojennych, chociaż ich wina została stwierdzona oficjalnie. Tak np. często pozostają bez odpowiedzi żądania wydania zbrodniarzy, którzy popełnili przestępstwa wojenne w ZSRR, skierowane do rządów USA, Kanady, Australii.

Konwencja może mieć ważne znaczenie także w walce przeciwko polityce

Nie ma przedawnienia
dla zbrodni
przeciwko ludzkości

apartheidu i ludobójstwa. Zgodnie z konwencją takie przestępstwa przeciwko ludzkości także nie ulegają przedawnieniu. Państwa, które przystępują do konwencji, zobowiązują się nie udzielać żadnej pomocy i poparcia przestępczym rządów rasistowskim RPA i Południowej Rodezji. Konwencja dotyczy także państw, których rządy planują lub już prowadzą imperialistyczne wojny. Zbrodnie przeciwko ludzkości

Czy administracja Nixona
przeforsuje budowę „Sentinel”

Jak donosi waszyngtoński korespondent agencji France Presse, administracja Nixona rozwija dyskretną, ale zdecydowaną kontrofensywę w celu rozmiękczenia istniejącego w Kongresie bloku, który jest przeciwny rozbudowie systemu antyrakietowego „Sentinel” nawet w „ograniczonej wersji”.

Opozycja ta jest dość istotna. Chociaż grupa skłaniająca się ku planom rządowym, po ostatniej konferencji prasowej Nixona nieco się wzmocniła,

przeciwnicy stanowią jednak ciągle większość w senacie. Według przeprowadzonego w ostatnich dniach sondażu, za przeciwników systemu uważa trzynaście senatorów (32 demokratów i 12 republikanów). Zwolennikami jest 19 senatorów republikańskich i 16 demokratycznych. 21 członków izby wyższej nie zajęło dotychczas konkretnego stanowiska.

Opozycja chce oprócz się na argumentach natury technicznej, naukowej i strategicznej, oraz przygotowuje wypowiedzi naukowców, którzy stawiają pod znakiem zapytania skuteczność systemu „Sentinel”.

Administracja będzie musiała wykazać ogromną zrzeczność, aby skłonić kongres do zaakceptowania kredytów na zakup terenów i materiałów oraz na zainstalowanie dwóch zapowiadanych baz. (PAP)

Desant brytyjski
na wyspę Anguilli

Brytyjskie Foreign Office podało oficjalnie wiadomość o wysłaniu we wtorek oddziału desantowego oraz żołnierzy piechoty morskiej na wyspę Anguillę. Miejsce ludność otrzymała polecenie niestawiania oporu (siły zbrojne Anguilli liczą około 250 ludzi). Jako tymczasowy komisarz W. Brytanii został wyznaczony Anthony Lee, jeden z Brytyjczyków, którzy poprzednio przebywali na wyspie z ramienia rządu.

W kołach ONZ postępowanie W. Brytanii wywołało poruszenie wśród delegatów państw Afryki i Azji, którzy podkreślają, że od lat W. Brytanii nie czyni nic dla ludności afrykańskiej, żyjącej w Rodezji pod twardymi rządami reżimu Smitha. Słyszeli się także głosy, że sprawa Anguilli wywołana została konkurencyjną walką przedsiębiorców brytyjskich i amerykańskich prowadzących na Antylach hotele i kasyna gry.

Spór o wyspę mającą 6 tysięcy mieszkańców (bez elektryczności i telefonów) wybuchł, kiedy Anguilla wystąpiła z federacji niezależnej pod protektorem brytyjskim. Brytyjski podsekretarz stanu William Whitlock z Foreign Office, który w ub. tygodniu chciał się zorientować w sytuacji na wyspie, został zmuszony opuścić Anguillę pod groźbą użycia przemocy. Minister spraw zagranicznych Stewart określił władców wyspy jako „gangsterów”. (PAP)

Apel Światowej Rady
Pokoju

Światowa Rada Pokoju ogłosiła apel, w którym wzywa organizacje międzynarodowe i krajowe do rozszerzenia działalności w celu poparcia walczącego narodu wietnamskiego, do organizowania manifestacji na rzecz pokoju i innych akcji solidarności z bohaterami narodem wietnamskim, w związku z przypadającym 19 marca Dniem Wietnamu.

Światowa Rada Pokoju podkreśla, że bezwarunkowe zaprzestanie bombardowań terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu i rozpoczęcie czterostronnych rokowań w Paryżu są przede wszystkim wynikiem walki i zwycięstw narodu wietnamskiego oraz akcji solidarności narodów całego świata. (PAP)



ZOBOWIĄZANIA
„LENWITU”

Odpowiadając na apel hutników warszawskich, załoga Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenwit” w Witaszynie (pow. jarcosiński) postanowiła zwiększyć produkcję dodatkowej wartości 3 420 000 zł. W ramach czynów społecznych pracownicy zagospodarują teren ośrodka wypoczynkowego w Skorzęcinie, uporządkują teren przy nowo powstałym węzle sanitarnym, urządkują łazienki i położą chodnik. ZMS-owcy „Lenwitu” przygotowują boisko do siatkówki. (bog)

PLESZEWSKA
FABRYKA APARATURY

Pracownicy tego zakładu podjęli dla uczczenia jubileuszu Polski Ludowej cenne zobowiązanie produkcyjne i społeczne, którego wartość wynosi — 1 122 000 zł. M. in. plan eksportu zostanie przekroczony o 200 000 zł. Ponadto sześć Brygad Pracy Socjalistycznej przystąpiło do wspólnego zawodnictwa o Złotą Odznakę, a 12 brygad o Srebrną Odznakę BPS. (lki)

PKS W KALISZU

Termin realizacji zobowiązań pracowników Oddziału V PKS w Kaliszu wyznaczili sobie na 30 kwietnia br. W czynach społecznych na rzecz zakładu i miasta założyli chodniki, zieleńce i trawniki wokół dworca autobusowego, przy ul. Wrocławskiej i Nowotki. Ponadto załoga PKS-u przeprowadziła 2 200 godzin przy porządkowaniu parku. (mat)

Nowy system płac
we Włoszech

Włoski minister pracy Giacomo Brodolini oświadczył we wtorek wieczorem, że w rezultacie porozumienia osiągniętego podczas pertraktacji przedstawicieli włoskich związków zawodowych z przedsiębiorcami przemysłowymi, zapewniono to samo minimum płac dla robotników w całych Włoszech.

Brodolini, który występował w charakterze mediatora w pertraktacjach między związkami zawodowymi a przedsiębiorcami, dodał również, że tym samym zniesiono siedmiostrefowy system płac, według którego za tę samą pracę robotnicy otrzymywali różne wynagrodzenie w zależności od obowiązującej strefy płacowej.

Przyjedź mamo na przysięgę

Wybór zawodu. Jakże ważna decyzja stojąca przed młodym człowiekiem! Brak pełnego rozeznania w możliwościach zdobycia zawodu — najbardziej odpowiadającego zainteresowaniom, rady płynące nie zawsze z najbardziej autorytatywnych źródeł czy wreszcie brak przekonania o słuszności podjętej decyzji — oto co utrudnia podjęcie decyzji przez młodego człowieka.

Dzisiaj pragniemy dać odpowiedź na kilkanaście listów, które wpłynęły do redakcji od chłopców i od ich rodziców, niespokojnych o los swoich dzieci. Pragniemy dzisiaj rozmawiać z młodymi ludźmi, którzy nie boją się twardego życia i chęć zdobyć zawód odpowiadający ich zainteresowaniom. Zawodowa służba wojskowa to nie tylko spełnianie szaczonego obowiązku wobec ojczyzny, to przecież dalszy rozwój, to również stworzenie sobie i w przyszłości rodzinie warunków egzystencji. Rozumiemy, że czasami podjęcie takich decyzji nie jest sprawą łatwą. O tym najlepiej świadczy list elewa podoficerskiej szkoły im. Rodziny Nałazków — Janka K.

„Niełatwo było mi w szkole podstawowej. Nie z powodu braku zdolności... raczej kłopoty z dyscypliną wewnętrzną. Dowodem jej braku było to, że nie poszedłem nawet na egzamin do liceum ogólnokształcącego, gdyż tego dnia nie byłem w domu. W zasadniczej Szkole Zawodowej po pierwszym dość udanym roku zrezygnowałem z dalszej nauki. Nie przyjmowałem argumentów najbliższych osób, że trzeba się uczyć. Sądziłem, że jakoś to będzie. Ale jednocześnie zdawałem sobie sprawę, że muszę zdobyć jedną ważną cechę — dyscyplinowanie. I właśnie wtedy zdecydowałem się na pójście do szkoły podoficerskiej. Pierwsze dni nie były łatwe. Mimo dużej życzliwości ze strony przełożonych, wszystko budziło niechęć do „zegarkowego” trybu życia. A przecież w ten sposób zaszczepiano w nas dyscyplinę. Myślałem o ucieczce. Jednak pozostałem. Duża tu zasługa i dowódcy, który umiał rozmawiać ze słabszymi oraz kolektynu koleżeńskie. Kiedy składaliśmy przysięgę, zdałem sobie sprawę, że wybór dokonany przeze mnie był słuszny. Pobyt w szkole pomógł mi w znalezieniu siebie i obraniu drogi. Dzisiaj jestem na praktyce w jednostce. Swoją drogą zawiązałem z mundurem wojskowym”.

Wydać nam się, że to najlepsza odpowiedź dla rodziców Zdzisława K. z Poznania, który będąc chłopcem zdolnym następcą rodzicom wiele kłopotów i jakoś nie może pozbyć się towarzystwa starszych kumpi. Jednocześnie pragnęlibyśmy pomóc Franciszkowi B. z Międzychodu, Jerzemu D. z Kuśliny, Wacławowi T. z Leszna, Kazimierzowi Z. z Ostrowa czy niespokojnej matce z Gniezna.

Z uwagi na to, że czytelnicy posiadają różne, choć niepełne wykształcenie informujemy, że ze szkołą podstawową przyjmuje tylko Szkoła Podoficerska im. Rodziny Nałazków. Z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową o dowolnym kierunku, szkołą przysposobienia rolniczego lub co najmniej 2 klasami szkoły średniej przyjmują podoficerskie szkoły: Wojskowej Służby Zdrowia, Wojskowej Służby Wewnętrznej oraz Wojsk Ochrony Pogranicza. Ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa lub 2 klasy technikum o kierunku odpowiednim lub pokrewnym do profilu szkolenia przyjmują inne szkoły podoficerskie typu technicznego. Do nich należą: podoficerskie szkoły Wojsk Rakietowych i Artylerii, Marynarki Wojennej, Wojsk Kolejowych i Drogowych, Wojsk Chemicznych, Wojsk Łączności, Wojsk Lotniczych, Wojsk Radiotechnicznych, Wojsk Rakietowych OPK, Służby Inżynieryjno-Budowlanej, Służb Kwatermistrzowskich, Służb Uzbrojenia i Służby Samochodowej.

17 szkół podoficerskich czeka na kandydatów. Naturalnie muszą oni przejść badania sprawności fizycznej i psycho-technicznej. Termin składania podań upływa 15 sierpnia do szkół: inżynieryjno-budowlanej i marynarki wojennej. Do pozostałych 15 lipca. Szczegółowszych informacji dotyczących dokumentów udziela Powiatowe, (Miejskie i Dzielnicowe) Sztaby Wojskowe, gdzie należy również składać podania.

To są nasze propozycje. Młody czytelniku przemysli je. Masz dogodne warunki bezpłatnej nauki. Jednocześnie wojsko zapewni ci zakwaterowanie, ubranie i wyżywienie. W szkole znajdziesz na pewno życzliwość przełożonych, zdobędziesz umiejętności życia w kolektynie, zdobędziesz wreszcie zawód — usamodzielnisz się.

Naturalnie pierwsze dni twojego pobytu w wojsku nie będą łatwe i na to musisz być przygotowany. Z biegiem jednak dni zaczniesz się przyzwyczajać do żołnierskiego trybu życia. A gdy już mama przyjedzie na przysięgę, będziesz w pełni zasługiwał na miano żołnierza.

J. K.

Ostatnie wydarzenia na granicy radziecko-chińskiej nie są dziełem przypadku, samowoli czy niedyscyplinowania lokalnego do wódki chińskiego. Są to owoce określonej i od dawna prowadzonej polityki wewnętrznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej.

Mao Tse-tung stworzył m.in. teorię o przesuwaniu się ośrodku ruchu rewolucyjnego z Zachodu na Wschód. Zgodnie z tą teorią dziś Mao jest spadkobiercą i kontynuatorem nauk teoretycznych Marksa, Engelsa, Lenina. Dlatego też wszyscy, którzy nie uznają nieomyślności nauk Mao, są negatami marksizmu-leninizmu. Za tą teorią poszły czyny.

Doskonale pamiętamy teorię „wielkich skoków”. Pamiętamy historię powszechnego, masowego budowania średniowiecznych dystryktów, w których wytapiano żelazo. Nikt nie wierzył, by „wielkie skoki” mogły przyspieszyć rozwój gospodarczy Chin. Dziś wiemy, że chodziło o chęć udowodnienia całemu światu, iż zgodnie z ideą Mao, Chiny mogą się nie liczyć z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego i gospodarczego, że mogą dowolnie przyspieszać ten rozwój. Oczywiście polityka „wielkich skoków” nie powiodła się.

Konsekwencje były jednak nieporównywalnie głębsze i poważniejsze. „Wielkie skoki” zahamowały rozwój gospodarczy ChRL. Po wejściu grupy Mao na drogę awanturnictwa w polityce wewnętrznej musiało nastąpić to, co obserwujemy, awanturnictwo w polityce wobec obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Polityka ta przybrała charakter wielkomocarstwowy i szowinistyczny.

Myśląc już w latach 50 o zapoczątkowaniu realizacji tej

polityki, Mao Tse-tung musiał wyznać, że Chiny są mocarstwem światowym. W tym celu potrzebna była broń atomowa. Nie zważając na ogromne konsekwencje międzynarodowe, domagał się od ZSRR przekazania ChRL uzbrojenia atomowego. ZSRR odmówił. Oznaczałoby to bowiem rozwiązanie amerykańskim imperialistom rąk. Wiadomo było od dawna, że USA tylko czekają na pretekst, aby przekazać broń atomową w ręce bo-

interes wielkomocarstwowy. Owocem tej polityki stała się seria niepowodzeń i klęsk, niektórych parali.

Awantura na granicy z Indiami, która się przekształciła w otwarte działania wojenne, ułatwiła reakcji indyjskiej na ciski skierowane przeciwko polityce neutralności i za związaniem się z imperializmem USA. Partia Komunistyczna Indii została w poważnym stopniu sparaliżowana, a w końcu rozpa-

lecznictwem, musiała poddać się społeczeństwu jednej (obok wojska) zorganizowanej siły społecznej — Komunistycznej Partii Chin. Dokonano tego w toku tzw. „rewolucji kulturalnej”. Równocześnie z procesem likwidacji partii rosła antyradykalna propaganda. Nie imperializm USA, ale kraje socjalistyczne z ZSRR na czele stały się głównym celem ataków maoistów. Podsycając, rozwijając i kultywując uczucia wrogości wobec ZSRR służyły prowokowane przez Chiny incydenty graniczne. Było ich dużo. Od 1960 r. około 2.000 razy strona chińska pogwałciła granicę ZSRR. Szczególnie brzemienne, noszące charakter zorganizowanych napaści zbrojnych, są ostatnie wypadki na rzece Ussuri.

Komu służy polityka wewnętrzna i zagraniczna grupy Mao? Nie ma ona nic wspólnego z budownictwem socjalistycznym w ChRL. Nigdy wielkomocarstwo i szowinizm nie były podłożem, na którym wyrastała wielkość i światowy autorytet narodu i jego przywódców. Odwrotnie, taka polityka niosła zawsze elementy niepokoju i zagrożenia światowego bezpieczeństwa. Nie przypadkiem grupa Mao zawiązuje więzy współpracy militarnej z rewizjonistami z Bonn. Już w 1966 r. zaproszono do Pekinu zachodniemieckiego konstruktora broni rakietowej średniego zasięgu, który podpisał umowę o współpracy w budowie bazy rakietowej w ChRL. Obecnie w Chinach przebywa więcej tego rodzaju specjalistów z NRF.

Wszystko wskazuje, że grupa Mao rozpoczęła nowy, niebezpieczny dla społeczeństwa, chińskiego etap realizacji antypokojowych, antysocjalistycznych celów.

JERZY LISZOWSKI

Co się kryje za chińskim awanturnictwem?

skich militarystów. Rozpętało by to szaleństwo zbrojeń atomowych na świecie. Inne państwa, a jest ich wiele, domagałyby się dla siebie swojej „narodowej broni atomowej”.

Mao Tse-tung odrzucił radziecki punkt widzenia. Kierując się ideą wielkomocarstwowości, wbrew interesom socjalizmu i wszystkich państw obozu socjalistycznego, wykorzystując uczonych chińskich ściganych z USA, przystąpił do tworzenia arsenału atomowego. Równocześnie rozpoczął coraz jawniej i brutalniej próby rozbijania jednoci światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W toczących się dyskusjach KPCh odrzucała racje i interesy tego ruchu przedkładając ponad nie swój

dla się na dwie zwalczające się przez długi czas partie.

Najwyższą cenę zapłaciła Komunistyczna Partia Indonezji. Przyjęcie i próba realizacji w praktyce teorii Mao kosztowała życie niemal miliona komunistów indonezyjskich i doprowadziła do przechwycenia władzy przez skrajną prawicę społeczną.

W wielu krajach świata w tym i w Europie, zaczęły powstawać finansowane przez ChRL „prawdziwie marksistowsko-leninowskie partie robotnicze i komunistyczne”. Partie liczące od kilku do kilkuset członków.

W samych Chinach grupa Mao, chcąc bez przeszkód kierować spo-

Zanim ruszą siewniki

czy to wskutek wadliwej dystrybucji, czy nieprawidłowych obliczeń służby rolnej rad narodowych dość, że w niektórych rejonach GS-ów (m.in. Kostrzyn, pow. średzki, Łubowo i Witkowo pow. gnieźnieński) wiosenne przydziały nawozów wystarczą tylko na pokrycie potrzeb wynikających z umów kontraktacyjnych. Na wolne zasiewy nie pozostaje nic, gdy dodatkowe potrzeby wynoszą w wymienionych rejonach 100, 200 i 300 ton. W tych warunkach rolnicy będą dzielić nawozy przeznaczone pod rośliny kontraktowane co musi się odbić ujemnie na ich plonach.

Z powyższych ustaleń wynika logiczny wniosek: władze rolne naszego województwa i kierownictwo WZGS muszą dołożyć maksymalnych starań o dodatkowe przydziały i — co niemniej ważne — o przyspieszenie dostaw już przyznanych ilości nawozów. Jeżeli bowiem nawozy azotowe i potasowe nadejdą do GS-ów w czerwcu, będzie to po pierwsze, przysłówiowa musztarda po obiedzie i po drugie, powstaną pod koniec roku gospodarczego sztuczne remanenty. Takie remanenty zaś od-

działywać będą na wysokość przydziałów pod zbiory 1970 roku, bo tym się zwykle kieruje Ministerstwo Rolnictwa, ustalając ogólnokrajowy rozdział. A przecież w następnym, ostatnim roku bieżącej pięcioletki gospodarczej mamy uzyskać w naszym województwie średnie plony w granicach 25 — 26 kwintali czterech zbóż z hektara.

STARA PIOSENKA O CZĘŚCIACH

Drugi problem nurtujący nasze rolnictwo, to części zamienne do ciągników i wielkości maszyn rolniczych. Gdy zapytałem o te sprawy w Zjednoczeniu wielkopolskich POM-ów, odpowiedziano mi, że bez żadnego ryzyka mogę powtórzyć to, co napisałem na ten sam temat przed rokiem. To znaczy, że nie notujemy poprawy w tym zakresie, że permanentnie występują te same braki różnych detali, bez których nie można dokończyć remontów i oddać maszyn do eksploatacji. Taką jest aktualna sytuacja zaopatrzenia w części zamienne do maszyn rolniczych. A co będzie, gdy liczba traktorów, kombajnów i innych większych maszyn w naszym województwie — jak to przewidują plany — zostanie zwielokrotniona? Na takie pytanie, postawione publicznie podczas ogólnokrajowej narady w Poznaniu (22 i 23 stycznia br.) przedstawiciele resortu oraz Zjednoczenia Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych beznadziejnie rozkładali ręce. Nawet już nie obiecywali poprawy w tej dziedzinie, jak to czynili w poprzednich latach.

W tej sytuacji ponawiam propozycję wysuniętą przed dwoma laty: jeżeli przemysł kluczowy nie może produkować części zamiennych do maszyn i ciągników rolniczych, to niech zleci ich produkcję mniejszym zakładom metalowym przemysłu terenowego i spółdzielczego. Przedstawiciele tych zakładów w naszym województwie zapewnią na jednej z konferencji prasowych, że mogą takie zlecenie przyjąć i wykonać w granicach 20—30 milionów złotych rocznie. Dlaczego więc nie kozyta się z tej oferty? Co stoi na przeszkodzie? Czy lepiej żeby z braku części zamiennych sporo maszyn stało podczas żniw bezczynnie?

KWALIFIKOWANE CZY DOBRE?

Trzeci problem występujący w Wielkopolsce, to sprawa

jakości kwalifikowanego ziarna siewnego. Wiadomo z doświadczeń naukowych, doświadczeń praktycznych w gospodarstwach chłopskich a także — dzięki działalności RRZD Sielinko, że zastosowanie dobrego ziarna siewnego przy prawidłowych zabiegach agrotechnicznych — zwiększa plony zbóż o około 10 procent. Zatem gra warta świeczki. Tymczasem obserwacje wskazują, że dostarczane rolnikom kwalifikowane ziarno — nie zawsze oznacza dobre ziarno siewne.

— „Do gospodarstw nasennych i reprodukcyjnych należy się energicznie dobrać, żeby dostarczały tylko dobry materiał siewny, bo inaczej cały nasz wysiłek organizacyjno-wdrożeniowy pójdzie na marne” — oświadczył znany agronom gromadzki na jednej z narad terenowych. I miał słuszność. W jesieni ub. roku Stacja Oceny Nasion w Poznaniu zdyskwalifikowała 30 procent przedstawionego do oceny materiału siewnego. W styczniu i lutym br. powtórzyło się prawie to samo w odniesieniu do zbóż jarych. Mimo to na jakość już zakwalifikowanego i dostarczonego rolnikom ziarna siewnego mnożą się narzekania. Sporo bowiem idzie poza wnikliwym okiem SON, a czasem i ta placówka jest wprowadzana w błąd — w nadesłanej próbie do oceny co innego i w magazynie też co innego. Zdarzyło się nie tak dawno przecież, że jedno z gospodarstw nasennych dostarczyło całej wsi po sąsiedzku ziarno siewne, z którego zaledwie 10 procent zakiełkowało. W obawie o skutki służbowego gospodarstwa to obsiało po cichu, na swój koszt, chłopskie pola ponownie, ale straty i tak powstały, bo obsiano 14 dni za późno.

Nieuczciwość wynikająca chyba z pogoni za większym zyskiem, gdyż ziarno siewne ma na rynku wyższą cenę niż ziarno konsumpcyjne. Ażby się dobrać do skóry nasiennek uspołecznionych oraz indywidualnych i nie dopuścić do siewu kiepskiego ziarna — próbki do oceny powinny pobierać z magazynów nie producenci lecz inspektorzy Centrali Nasiennej i SON. Byłaby większa gwarancja jakości. Warto chyba przedyskutować tę propozycję.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

II tom — cztery pancerniaki

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Wyszarpnąwszy wtyczkę wewnętrznego telefonu otworzył włącz, zeskoczył z pańczerza na ziemię. Było już zupełnie jasno. — Trzeci wóz zapalili kanonierzy połówki — meldował dowódca. — Ale przedtem jeszcze zdążyli Niemcy załadować, odpływa motorówka.

— Pójdziemy zobaczyć.
— Gęsto biją z okrętów.
— Dużo ich?
— Trzy.
— Dobrze, doskonale — pogadywał wesoło generał.
— Tędy — nawalną się Kalita i wprowadził obu do rowu. — Zwiadli nam — mówił z żalem, wskazując na morze, na prowadzące ogień okręty.

Bliski pocisk obrzucił ich piachem.
— Niezupelnie — generał spojrzal na zegarek, spokojnie zapalił fajkę i dobył zza pasa rakietnicę. — Macie własne? — pokazał ją Kosowi i Kalicie. — No to nabijajcie.

Nisko, prawie po ziemi, nadiągnął od strony lądu głuchy pomruk. Wszyscy trzej na komendę generała wystrzelili rakietki ku okrętom. Z gwizdem przeskokowały nad nimi pierwszy samolot i rzucił flarę. W odstępie trzech sekund powyżej stożka światła wyszły nad morze cztery klucze szturmowców, w płaskim locie nurkowym zwaliły bomby i zatoczywszy krąg w powietrzu zaczęły atakować rakietami.

— Janek! Panie wachmistrzu! — wołała Lidka z rozpaczą w głosie.

Obejrzeni się na nią — była bez czapki, w rozdartym na ramieniu mundurze, ciemna od kurzu na twarzy.

— Co z tobą?
— Rotmistrz ranny.
— Gdzie? — spytał dowódca szwadronu.
— Przy armacie.
— Za mną — rozkazał Kalita dwu najbliższym ułanom i pobiegł przodem.
— Co on tam robi? — spytał generał, idąc w tym samym kierunku.
— Kanonierzy wyginęli i myśmy strzelali — tłumaczyła dziewczyna.

— We dwoje?
— Nie, jeszcze z Marusią.
— Jest tu? — zawołał Kos.
— Była jeszcze pięć minut temu.
Gdy weszli do okopu, Kalita klekał przy prowizorycznych noszach z brezentu, na których ułani ułożyli rannego.
— Zostawiła kartkę, czy list?
— Nie było kiedy, bo oni już dziś nad Odrę. Ale mówiła...
— Obywatelu generale, trzeba by zaraz do szpitala — zamel-dował wachmistrz.

— Niech niosą do mego wozu — rozkazał dowódca i ruszając za noszami, rzekł w stronę Kosy. — Wieczorem bądzie gotowi do drogi. Działo naprawimy nad Odrą.
— Żebym go nie namawiał — narzekał Kalita — żebym szablą i koniem nie kusił...
— Czapka — pokazał Kos rogatywkę, którą tamten trzymał w ręku. — Będzie szukał.
— Nie. Dał, żeby do Berlina zanieść. Ale kawalerii na ulice nie puszczą, prędzej wy w czołgu dowieziecie...

Kos ostrożnie wziął czapkę w obie ręce.
Nad morzem bielił się dym przetykany płomieniem, podkreślony smugami rakiet. Plonął jeden z okrętów. Tonęła barka. Na wyszczerbionych palach falochronu morze kołysało rozdarty ponton. Dopalała się pantera na plaży.

KONIEC

— 198 —

Przemysł rodzi przemysł

15-letni okres wielkiego inwestowania w konińskie złoża węgla brunatnego dobiega końca. Na przyszłą 5-latkę nie planuje się tam budowy nowych kopalni i elektrowni. Jednak reakcja łańcuchowa została już zapoczątkowana. Węgiel ściągają tu wielkie elektrownie. Obfitość taniej energii ściągnęła hutę aluminium. Huta aluminium ściąga zakłady przetwórcze. Pierwsze z nich — walcownia blach i profili oraz odlewnia — już się rodzą. Powstanie dalszych jest tylko kwestią czasu. Bo „przemysł rodzi przemysł” — tak jest prawo rozwoju.

Przemysł zmienia także krajobraz powiatu i życie jego mieszkańców. Jeszcze 11 lat temu statystyk odnotował: powiat koniński należy do najgęściej zaludnionych i najbiedniejszych w województwie. Na każdym kilometrze kwadratowym piaszczystej ziemi siedzą tu 83 osoby. W sumie 119 000! A pracy starcza zaledwie dla połowy z nich. Cały przemysł zatrudnia tylko 3 300 osób. Toteż statystycznego mieszkańca powiatu stać było na kupno w miejscowych sklepach towarów o wartości zaledwie 3 700 zł rocznie.

A jak wygląda to dziś? Mówią o tym zamieszczone obok relacje z wykonania programu wyborczego w ubiegłym 4-leciu. Przemysł i inne dziedziny uspołecznionej gospodarki zatrudniają już ponad 30 000 ludzi i stale wysuwają nowe oferty. Pracy jest w bród.

SYMBOLE PRZEMIAN 25-LECIA

Rozmowa z Kazimierzem Lamprychtem I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR

Powiat koniński jest klasycznym przykładem zmian jakie dokonują się w naszym kraju w powojennym 25-leciu. Szczególny rozwój tego powiatu widać jednak w ostatnich latach. Czy wszystkie zamierzenia zawarte w programie wyborczym sprzed 4 lat zostały wykonane? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do sekretarza KP PZPR w Koninie — Kazimierza Lamprychta.

— W podstawowych dziedzinach tak: w przemyśle za-inwestowaliśmy ponad 6 miliardów złotych, kończąc jedne i rozpoczynając dalsze obiekty jak na przykład nową odkrywkę „Józwin” czy walcownię aluminium. Pozwoliło to nam zatrudnić dalszych 6500 osób, zwiększyć wydajność pracy oraz uzyskać wyższy od średniego w kraju przyrost produkcji.

W rolnictwie zamiast planowanych 21—22 kwintali czterech zbóż z hektara osiągnęliśmy 22,3 kwintala z hektara i to mimo mniejszego niż się spodziewaliśmy zużycia nawozów mineralnych. Stąd wniosek, że jeśli nasi rolnicy zwiększą dawkę nawozów pod zboża, to mogą do 1970 roku osiągać po 23 i więcej kwintali zbóż z hektara i produkować około 105 000 ton ziarna rocznie.

Na ogół zgodnie z programem realizowaliśmy także przedsięwzięcia w rozbudowie infrastruktury powiatu, a także zamierzenia z dziedziny socjalno-bytowej. Ludność uzyskała 8900 nowych izb mieszkalnych, szereg nowych sklepów, punktów usługowych itp.

— Jakie punkty programu nie zostały w pełni zrealizowane i dlaczego?

— Nie wykonaliśmy w pełni ustalonych zadań w zakresie komunikacji. Szczególnie tych, które były oparte na ekspertyzie profesora Podowskiego z Politechniki Warszawskiej i sugerowały wprowadzenie do komunikacji autobusów przegubowych oraz „Jelcz-Max”. Nie otrzymaliśmy ani jednego przegubowca i zaledwie 5 autobusów „Jelcz-Max”. A kwestia jest niezwykle paląca i jeszcze w tej 5-latkę trzeba będzie podjąć wysiłki mające na celu udoskonalenie komunikacji, zwłaszcza na głównym odcinku przemysłowym: Konin — Gostów — Patków — Kazimierz. Myślmy o wprowadzeniu na tej trasie kolei. Jest to szczególnie ważne ze względu na zapowiedziany w Uchwale V Zjazdu naszej partii kurs na skrócenie czasu pracy.

Mimo poważnych osiągnięć na odcinku budownictwa szkolnego sytuacja w wielu szkołach — szczególnie w prawobrzeżnej części Konina, w Ślesinie, Skulsku, Kleczewie i Rychnale — jest nadal bardzo trudna. Warto podkreślić, że w okresie ostatnich

10 lat, w naszym powiecie wybudowano 30 nowych szkół, a 6 szkół poważnie rozbudowano. Łączne nakłady na ten cel wyniosły 64,5 miliona złotych. Niektórych zadań inwestycyjnych przewidzianych w



bieżącym programie jednak nie wykonaliśmy z powodu niedoboru mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

— Czy w ubiegłym 4-leciu były realizowane lub zostały

zainicjowane przedsięwzięcia nieprzewidziane w programie?

— Tak, na przykład budowa nowych szkół, dróg lokalnych, większych domów kultury oraz w Koninie — krytej pływalni wraz z halą sportową i obiektami towarzyszącymi. Poza programem wybudowaliśmy szkoły podstawowe w Przyimie, Nieborzynie, Zygmunowie i Barczygowie.

— Czy dotychczasowy rozwój przemysłu przyniósł jakieś nowe zjawiska, którymi trzeba się zająć?

— Nowum polega na tym, że będziemy musieli precyzyjniej ustalić profil szkolnictwa w zakresie kształcenia nowych kadr, zwłaszcza dla potrzeb energetyki i przemysłu metali nieżelaznych. W większym również stopniu trzeba będzie skoncentrować uwagę na rozwoju placówek kulturalnych i doprowadzić do końca w latach 1969/70 już rozpoczęte budowy tego typu. W budownictwie mieszkaniowym przejdziemy do wznoszenia bloków bardziej funkcjonalnych z mieszkaniami o większym metrażu. Na Osiedlu V w Koninie, w roku 1970 zaczniemy budowę takich właśnie bloków, oznaczonych przez fachowców symbolem OWT. To wszystko jest właśnie wynikiem rozwoju przemysłu.

Skąd kasjerzy konińskich zakładów pracy, punktów skupu płodów rolnych, placówek ubezpieczeniowych i rentowych biorą pieniądze na wypłaty? — Wiadomo, z banku! Dokąd wpływają pieniądze z dziennych utargów w sklepach, kioskach, restauracjach itp.? — Do banku! Śledząc realizację tego programu wyborczego sprzed 4 lat, zapowiadającego m. in. wzrost zamożności ludności powiatu, trafiliśmy do Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Koninie. Stąd bowiem najlepiej widać w jakim stopniu program wyborczy został zrealizowany. Rozmawiamy z dyrektorem banku — Antonim Szeplakiem:

— Panie dyrektorze, ile pieniędzy wypłynęło z kas bankowych do rąk ludności powiatu 4 lata temu, a ile wypływa obecnie?

— Zaraz to obliczymy, porównamy wypłaty roku 1964 z rokiem 1968. Z tytułu zatrudnienia w gospodarce wypłaciliśmy 4 lata temu 441 milionów złotych, a w roku ubiegłym — 709 milionów, czyli o 60,8 procent więcej. Za sprzedanie państwu zboże, mięso, mleko i inne płody rolne, rolnicy otrzymali przed 4 laty 342 miliony złotych, a w roku ubiegłym 523 miliony, czyli o 53,6 procent więcej. Emerytury, renty, zasiłki i odszkodowania pochłonięły w 1964 roku 88 milionów złotych, a w ubiegłym — już 134,4 miliona, czyli o 53,4 procent więcej. W sumie dochody pieniężne ludności powiatu wzrosły w ubieg

łym 4-leciu (już po potrąceniu podatków, danin itp.) o ponad 50 procent.

**Ludność
jest
zamożniejsza**

— Na co ludność te pieniądze głównie wydaje?

— Według naszego rozrachunku od 79 do 84 procent swoich dochodów ludność przeznacza na zakup towarów i usług. Pozostała część gotówki odchodzi na zakup towarów trwałego użytku, i to wyższe-

Pęd do budownictwa

Program wyborczy zapowiadał znaczny rozwój budownictwa mieszkaniowego w powiecie. W miastach jego rozmiary miały odpowiadać potrzebom przemysłu. Na wsi — pokrywać ubytki naturalne budynków i rozbudować przeludnione chałupy. W jakim stopniu zapowiedź ta została zrealizowana?

W miastach wybudowano 7 447 izb mieszkalnych, głównie w Nowym Koninie. Jak na konińskie tradycje, to bardzo dużo. Jednak za mało w stosunku do potrzeb rosnącego przemysłu. Gdyby starczyło mocy przerobowej, można było budować znacznie więcej. Pieńgaże na ten cel były.

Rozwinęło się także budownictwo indywidualne na wsi. Dla ilustracji porównajmy główne liczby z tej dziedziny z lat 1964 i 1968. Jeśli przed czterema laty Wydział Budownictwa Prezydium PRN wydał 573 zezwolenia na budowę, to w ubiegłym roku już 1058, a więc dwa razy więcej. Jeśli w roku 1964 realizowano 349 budynków, to w ubiegłym już 1216, a więc trzy razy więcej.

Wśród 179 budynków oddanych do użytku w roku 1964 było 74 mieszkalnych i 105 gospodarskich. Wśród 402 od-

danych w ubiegłym roku było 185 mieszkalnych, 141 gospodarskich i 76 mieszanych.

Tak więc w ubiegłych 4 latach polepszyła się nieco sytuacja mieszkaniowa ludności powiatu. Wskazuje na to spadek średniego wskaźnika zagęszczenia mieszkań w powiecie z 1,83 na izbę w roku 1960 do 1,64 w ubiegłym. Niemniej ogólna sytuacja mieszkaniowa ludności jest nadal trudna. Dotyczy to szczególnie wsi, gdzie wskaźnik zagęszczenia mieszkań jest większy niż w miastach, a stan techniczny budynków gorszy. Powiat koniński ma bowiem swoją specyfikę: dużo budynków z gliny, drewna i słomy. Jeszcze te raz 67 procent wiejskiej zabudowy ma dachy ze słomy.

Pęd do budowania jest w powiecie duży. Niestety, brak materiałów budowlanych. Powiat leży na glinie a nie ma cegły. Prezydium PRN stara się uruchomić 2 spośród 3 zamkniętych przed laty cegielni. Stara się zainteresować produkcją materiałów budowlanych gminne spółdzielnie, kółka rolnicze a nawet POM-y. Są już pierwsze rezultaty. Miejmy nadzieję, że wkrótce staną się one jeszcze bardziej widoczne.

Nowy Konin liczy już prawie 30 000 mieszkańców. Urbanistyczna idea tego miasta oraz jego architektoniczny wyraz są już w ogólnych zarysach ukształtowane nie ulegają większej zmianie. Zapytaliśmy więc kilku koninian, czy tak wyobrażali sobie swoje miasto po rozbudowie?

Rozmówcy od razu wymieniali sklepy, piekarnie masar-

Do miasta po zakupy...

nie i inne usługi, których nie dobor mieszkańcy odczuwają bardzo dotkliwie.

Natomiast odpowiedź pośrednią usłyszeliśmy zupełnie przypadkowo — na przystanku autobusowym przy dworcu. „Dokąd pani się wybiera?” — „Do miasta, po zakupy!”. Po wiedzeniu „do miasta” oznaczało stary Konin. A więc w opinii niektórych mieszkanki (ile z nich tak sądzi — nie wiemy), Nowy Konin nie jest jeszcze miastem.

Dlaczego? Może tamtejsi socjologowie pokusiliby się zbadać tę sferę ludzkich odczuć? Przydałoby się to w następnej fazie rozwoju miasta.

Szybciej goić rany ziemi

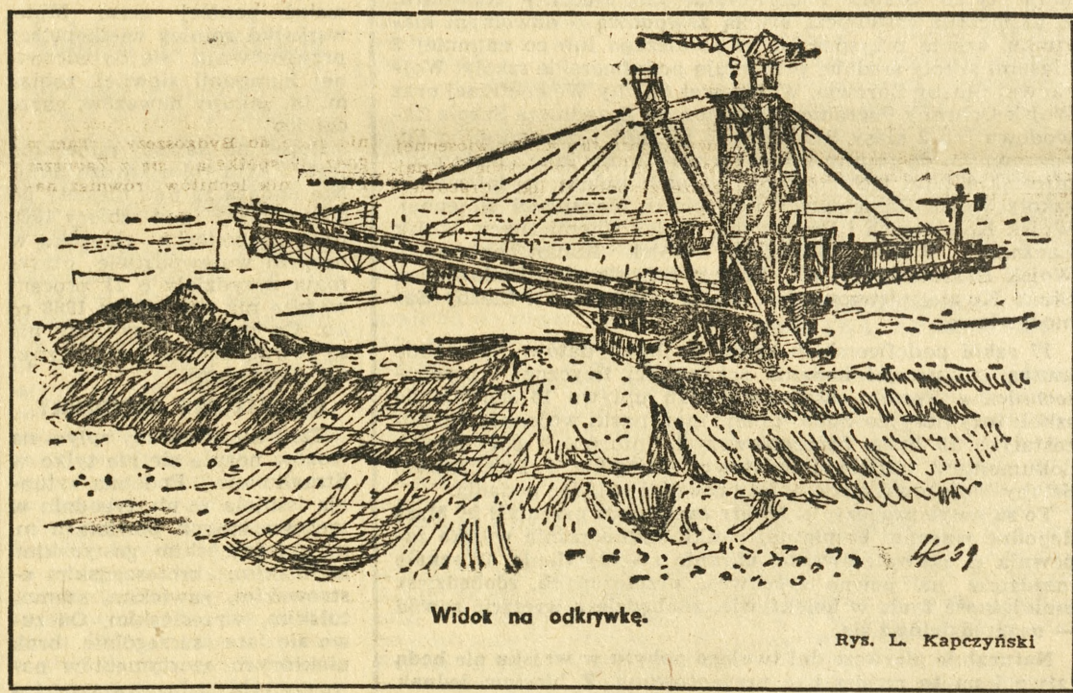
Co roku kopalnie wyrwywają z ziemi konińskiej 10 mln ton węgla brunatnego, lecz nieznacznie przy tym — jest to proces uboczny lecz nieunikniony — sporo gruntów uprawnych. Tymczasem ziemia orna jest chyba jedynym artykułem, którego — mimo oszalałych wprost postępów nauki i techniki — nie można wyprodukować fabrycznie. Z jej ubytkiem więc nie tak łatwo się godzimy.

Władze powiatowe od samego zarania inwestycji górniczych, zabiegały u inwestorów o to, aby po wyeksploatowaniu złóż, przy-

wracać ziemi jej dawny charakter. Zabiegi te odnoszą pewien skutek. W ubiegłym 4-leciu zostały poważnie zaawansowane prace badawcze nad znalezieniem takich odmian roślin, krzewów i drzew, które mogłyby wegetować na martwej glebie zwalisk. Zaspokaja się też najstarszą z wyeksploatowanych odkrywek oraz wprowadza nowy system odkrywania złóż, polegający na tym, że zdejmowaną ziemię z

jednej partii węgla, przerzuca się od razu do wyrobisk a nie na haldy.

Niemniej jednak tutejsi mieszkańcy twierdzą, że proces leczenia ran zadawanych ich ziemi przez kopalnię jest zbyt powolny i że należałoby go znacznie przyspieszyć. Z takim postulatem zamierzają wystąpić w zbliżającej się kampanii do Sejmu i rad narodowych.



Widok na odkrywkę.

Rys. L. Kapczyński

Miejskie wzorce przenikają na wieś

W programie wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu zapowiadano podjęcie szeregu przedsięwzięć, które — najogólniej biorąc — miały być kontynuacją kursu zmierzającego do zacieraania niekiedy różnic między miastem i wsią. Zdawano sobie przy tym sprawę z tego, że będzie to wymagało całych dziesięcioleci. Jak ocenia się tu postępy w tej dziedzinie w ubiegłym 4-leciu?

Najogólniej biorąc uważa się, że zrobiono znowu parę kroków do przodu. Pokazny wzrost produkcji rolniczej oraz przejście około 5 000 członków rodzin chłopskich do pracy w przemyśle — spowodowały zwiększony dopływ gotówki, którą ludność wiejska przeznaczyła na dalsze podnoszenie kultury rolnej oraz „urządzanie się” według miejskich wzorców. Dotyczy to głównie sposobu odżywiania się, ubierania i wyposażania wnętrz; uwidacznia się to również w większym obyciu z techniką, w racjonalniejszym rozkładaniu zajęć i wykorzystywaniu czasu wolnego.

Patrząc na miejskie wzorce, zbudowano na wsi ponad 57 km nowych dróg, 72 km sieci wodociągowej (dzięki kopalni, z wody sieciowej korzysta już 36 wsi, a w 4 dalszych buduje się urządzenia wodociągowe), 37 sklepów, 5 boisk sportowych i wiele innych obiektów miejskiego typu.

Ludność, nie czekając aż jej państwo coś zbuduje, sama zabrała się do roboty. Wartość obiektów zrealizowanych w ubiegłej kadencji rad przy jej współudziale przekracza 73 mln zł. Prawie 60 procent tej wartości to czyny społeczne.

Niestety, ludność nie wszystko może zrobić sama. Np. mimo poważnych prac elektryfikacyjnych, które pochłonięły w ubiegłej kadencji rad 33 mln zł i dały światło dalszym 3 086 zagrodom chłopskim, ogólny wskaźnik elektryfikacji wsi wynosi 71,2 procent. Pozostałe 28,8 procent wsi używa jeszcze lamp naftowych. Nie jest to zjawisko korzystne, szczególnie w zestawieniu z bliskim sąsiedztwem elektryczni-gigantów.

Trasa XXII Wyścigu Pokoju

Komitet organizacyjny XXII Wyścigu Pokoju zatwierdził projekt trasy tegorocznej imprezy. Przedstawia się on następująco:

12. 5. — 1 etap — dookoła Warszawy (112 km.).
13. 5. — 2 etap — Warszawa — Łódź (158 km.).
14. 5. — 3 etap — Łódź — Piotrków Tryb. (42 km.) — jazda indywid. na czas, — 4 etap — Piotrków Tryb. — Gliwice (157 km.).
15. 5. — 5 etap — Kędzierzyn — Wałbrzych (178 km.).
16. 5. — 6 etap — Wałbrzych — Wrocław (152 km.).
17. 5. — 7 etap — Wrocław — Poznań (203 km.).

dalekopisem

DOZSA UJPEST W PÓLFINALE PUCHARU MIAST TARGOWYCH

Pilkarze węgierskiego zespołu Dozsa Ujpest, którzy wyeliminowali warszawską Legię z rozgrywek o Puchar Miast Targowych, awansowali do półfinału tych rozgrywek. W ćwierćfinale Węgrzy nieoczekiwanie wyeliminowali obrońcę Pucharu, lidera I ligi angielskiej, Leeds United, zwyciężając w środę w rewanżowym meczu w Budapeszcie 2:0.

Pierwszy mecz tych zespołów założyli się także zwycięstwem Węgrów 1:0.

KOSZYKARZE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO MISTRZOSTW EUROPY

Ledwo zakończyli się rozgrywki o mistrzostwo I ligi, a koszykarze rozpoczynają już przygotowania do startu w tegorocznych mistrzostwach Europy. Od 20 bm. na zgrupowaniu kadry narodowej w Zakopanem przebywać będą: Łopacki, Gula, Pasiorowski, Likowski, Jurkiewicz, Kasprzak, Dolczewski, Ceglinski, Brzozowski, Frelkiewicz, Trams, Galantowicz, Seweryn.

Przygotowaniami będzie kierował trener W. Zagórski, 3 kwietnia reprezentacja wyjeżdża na kilka spotkań do Francji.

W zgrupowaniu zakopiańskim nie biorą udziału zawodnicy AZS — Niemiec i Kwiatkowski, którzy razem ze swym klubem wyjeżdżają do Francji, także w pierwszych dniach kwietnia. (A)

KAPEC BOJEROWYM MISTRZEM POLSKI

Na Zalewie Zegrzyńskim rozstrzygniętych w środę losy międzynarodowych bojerowych mistrzostw Polski w klasie „DN”. Te go dnia rozegrano ostatni V wyścig. W konkurencji seniorów tytuł międzynarodowego mistrza Polski wywalczył Austriak Franz Kapec. Według nowej punktacji olimpijskiej uzyskał on 18 pkt. Bardzo dobrze spisali się polscy żeglarze, zajmując 3 miejsca w pierwszej szóstce. Wicemistrzem został Edward Januszewski (Baza Mragowo), który miał zaledwie o 1 pkt. minusowy więcej od Austriaka tj. 19 pkt. Trzecie miejsce przypadło zawodnikowi LOK Olaszyn Jarosławowi Wyrzykowskiemu — 25,4 pkt.

† Dnia 18 marca 1969 r. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

DR MED. BOGDAN CHWIAŁKOWSKI

Msza św. odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 6.30 w kościele św. Anny przy ul. Matejki.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

447782

† Dnia 17 marca 1969 r. zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 76, śp.

z domu ROSZYK MARIANNA TRĄBKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Luboń, Poznań, Makosów, Swidnik. 447317

W dniu 18 marca 1969 r. zmarł ADAM OSSOWSKI

W Zmarłym straciłm długoletniego pracownika i serdecznego koleżę.

Zonie Zmarłego składamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca br. o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej na Solaczu.

KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
Brigady Remontowo-Budowlanej
przy Akademii Medycznej w Poznaniu.

448172



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępcy redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76; zastępcy red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-43; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miński 659-39; redakcja nocna 430-73; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druki: Zakłady Graficzne Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

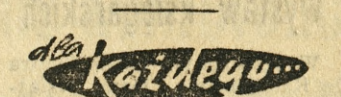
Tu Sztokholm

ZSRR na czele mistrzostw świata

Na odbywających się w Sztokholmie hokejowych Mistrzostwach Świata w grupie „A” rozegrano w środę 2 spotkania.

W pierwszym z nich czwarte, kolejne zwycięstwo odnieśli obrońcy tytułu mistrzowskiego, hokeiści ZSRR, wygrywając z Finlandią 6:1 (3:0, 1:0, 2:1). Bramki dla drużyny radzieckiej zdobyli: Pietrow — 2 oraz Firsow, Malcew, Charlamow i Poladiew, a dla Finlandii — Oksanen.

W wieczornym meczu, rozegranym wobec 8 tys. widzów, reprezentacja Szwecji pokonała wice mistrzów olimpijskich — hokeistów CSRS 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).



● Hokejowa reprezentacja Polski rozegrała w Rydze towarzyskie spotkanie z miejscową drużyną Dynamo, remisując 3:3 (1:0, 1:0, 1:3). Dynamo zajmuje trzecie miejsce w rozgrywkach II ligi radzieckiej.

● W dalszym ciągu międzynarodowych bojerowych mistrzostw Polski w klasie DN seniorów prowadzenie objął Polak Januszewski (Baza Mragowo); w konkurencji juniorów na pierwszym miejscu znajduje się Adamiec (LOK Olaszyn). W konkurencji kobiet prowadzi Maria Rzewuska (LOK Olaszyn), a w konkurencji młodziaków Witold Zebrowski (MKZ Miłokajki).

● W ćwierćfinałowym meczu o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn AZS Warszawa przegrał w Sofii z CSKA 0:3.

Przed startem Małego Wyścigu Pokoju

Trwają przygotowania do tegorocznego Małego Wyścigu Pokoju najmłodszych, niestowarzyszonych kolarzy.

DKKFIT Jeżyce (ul. Słowackiego 22 pokój 16) przyjmuje zgłoszenia chłopców rocznika 1954 i młodszych, kandydujących do reprezentacji dzielnic.

DKKFIT Grunwald (ul. Matejki 50 pokój 306) przyjmuje do dnia 25 bm. zgłoszenia kandydatów, urodzonych w 1954 r. i młodszych do reprezentacji dzielnic. (X)

Gwardia Warszawa na gołęcińskim stadionie Trudne zadanie piłkarzy Olimpii i Lecha

Prognozy telewizyjnego „Wicherka” nie są zbyt optymistyczne i wszystko wskazuje na to że piłkarze następną kolejkę spotkań rozegrają również przy silnym wietrze i na osnieżonych boiskach.

W Poznaniu w najbliższą niedzielę, kibice piłkarscy pojadą oczywiście na Gołęcin, gdzie rozegrane zostanie spotkanie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Olimpią a Gwardią Warszawa. Układ tegorocznych rozgrywek nie jest dla gwardzistów zbyt pomyślny. Już na początku rundy wiosennej, trafili oni na dwa aktualnie najlepsze zespoły II ligi — Cracovię i Gwardię. Spotkania z tak renomowanymi przeciwnikami są dla poznańskich ciężką próbą, która może odbić się niekorzystnie na wynikach pozostałych meczów. Ale mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze i w następnym sezonie Poznań reprezentowany będzie w II lidze również przez dwa zespoły.

Niedzielną przeciwnik Olimpii — Gwardia zremisowała w pierwszej kolejce spotkań z wałbrzyskim Górnikami 3:3, co wymownie świadczy o tym, że napastnicy drużyny warszawskiej potrafią skutecznie strzelać, ale i o tym że do ich bramki można również

celnie strzelać. Mecz Olimpia — Gwardia odbędzie się o godz. 11 a już o godz. 9.45 uruchomiona zostanie dodatkowa linia autobusowa Rynek Jeżycki — Gołęcin. O godz. 13.30 Olimpia II spotka się z Obrą Kościan.

Piłkarze Lecha wyjeżdżają na niedzielę do Bydgoszczy. Tam o godz. 11 spotkają się z Zawiszą. Przeciwnik lechitów również należy do czołówek drugiej ligi. Piłkarze tego klubu nie zrezygnowali jeszcze z awansu do I ligi. Ostatecznie Zawisze dzieli od drugiej w tabeli Gwardii zaledwie 2 punkty. Tak więc poznaniaków czeka w Bydgoszczy ciężkie zadanie. Jeżeli udałoby im się wywleźć z Bydgoszczy choć jeden punkt to już sukces.

Poza tym w II lidze odbędą się jeszcze następujące spotkania: Górnik Wałbrzych — Unia Tarnów, Garbarnia Kraków — Górnik Wojkowice, Start Łódź — Arkonka Szczecin, Hutnik — Motor Lublin, Unia Racibórz — ŁKS, Piast Gliwice — Cracovia. (S)

† Dnia 18 marca 1969 r. zmarł nagle mój mąż, ojciec, teść i nasz dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

JÓZEF KOCHAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych

ZONA Z DZIEĆMI

Poznań, Naramowicka 18.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

448492

† Dnia 17 marca 1969 r. zmarł po długotrwałej chorobie, namaszczony Olejami św., lat 60

KAZIMIERZ GĄSIOREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych

w smutku pogrążona

BRATOWA Z RODZINĄ I OPIEKUNKĄ

448492

Dnia 17 marca 1969 roku zmarł KAZIMIERZ ABT

były długoletni nauczyciel Technikum Budowlanego nr 1 w Poznaniu.

Z wielkim żalem żegnają Go oraz składają

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie Zmarłego

DYREKCJA — KOMITET RODZICIELSKI

RADA PEDAGOGICZNA — ABSOLWENCI

448492

Praca

Pomoc do dziecka — gotowanie, przymię zaraz. Zgłoszenia osobiste godz. 18-20, ul. Gwardii Ludowej 38 m. 12. 448142

Fryzjerka damsko-męska potrzebna. Poznań, Dzierżyńskiego 323. 447762

Do domu prawnika, poszukuję gosposi z referencjami, najchętniej samotnej. Poznań — Winogrody, ul. Umultowska 5. 435992

Pomoc domowa, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, ul. Dobra 6 (przy Ogrodzie Botanicznym). 436722

Uczeń przyjmuję w warszawskim warsztacie Mechanizmy, Zbigniew Brokera, Poznań — Antoninek, ul. Warszawska 347. 436772

Przyjmę do domu pracę na zgrzewanie z folii odblaskowej lub galanterii, ewentualnie z politylenem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 438822

Dobra fryzjerka, poszukuje pracy w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 437432

Samotnego pracownika na małe gospodarstwo rolne, przyjmę. Adamczewski, Buk, Wielkowieś 12. 437542

Renciste, chętnie kolejarza, może być z żoną, za trudnię w ogrodnictwie na okres kwiecień — październik (pow. Wągrowiec). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 437582

Przyjmę monter samochodowego ze znajomością spawania oraz uczniów. Poznań — Winogrody, Żytnia 16. 438032

Przyjmę gosposie samochodową, referencje 3 osoby. Poznań, Roosevelta 12. 445902

Blacharza samochodowego, przyjmę zaraz na stałe. Warsztat, ul. Wspólna, 20. 443922

Przyjmę rodzinę do pracy w gospodarstwie. Dobrze wynagrodzone. Leon Lewandowski, Bielawy — poczta Strzałkowo, pow. Ślesza. 444422

Nauka

Magistrowie, przygotowują do egzaminów ośmioklasistów, maturzystów ze wszystkich przedmiotów. Szamarzewskiego 21 m. 7. 438732

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 427722

Kupno

Kupię motorower i szafę do rzeczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 437752

Junaka z przyczepką, kupię. Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 20. 437812

Kupię cegłę nową lub z rozbiórki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 438432

Sprzedaz

Wózki dziecięce, nowość sezonu, głębokie i spacerowe — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 446832

Sprzedam większą ilość oszpeł z ulami. Zgłoszenia: Stanisław Rutkowski, Ludowo, poczta Podrzwie, pow. Szamotuły. 435532

Radio z adapterem, aparat fotograficzny, spacerówkę, sprzedam. Świerczewskiego 134 C m. 3 od 16. 436002

Tanio sprzedam stół okrągły rozkładany, amerykański, stół pod radio i telewizor, rowery miejskie. Poznań, Powstańcza 1 m. 33. 435662

Piec stalopalny, prawie nowy, sprzedam. Telefon 718-21. 435842

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 marca 1969 r. zasnął w Bogu, mój drogi mąż, nasz ukochany, najlepszy ojciec, śp.

JAN LIWERSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafii św. Floriana w Pleszewie.

Strapiona

ZONA Z DZIEĆMI

Pleszew, Poznańska 49, Poznań. 448202

† W dniu 18 marca 1969 r. zmarł w wieku lat 74, najukochańszy mąż, najdroższy i niezapomniany ojciec i dziadek, śp.

JAN KAZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZONA, SYNOWIE, RODZINA

Poznań, ul. Wyspiańskiego 14 m. 6. 448362

PRALKA ELEKTRYCZNA

oszczędza czas i zdrowie

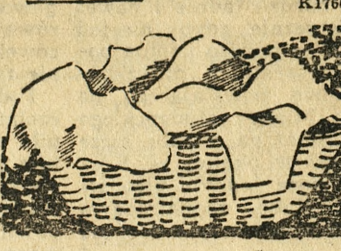
SZEROKI WYBÓR PRALEK

polecają

SKLEPY «ELDOM»

ceny od 1.300 do 3.000 zł.

Do nabycia za gotówkę i na raty.



„KOZIOŁKI”
WITAJĄ
GOŚCI TARGOWYCH
i zachęcają do wzięcia udziału w naszej szczęśliwej grze.
K1974

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu — zatrudni zaraz

— PRACOWNIKA — na stanowisko starszego referenta do spraw pracy i pracy.

Wymagane wykształcenie średnie oraz 5 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Oferty należy kierować „Prasa” Grunwaldzka 19 dla K1718.

— Z-CĘ DYREKTORA — z wykształceniem wyższym ekonomicznym —

zatrudni Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Poznaniu.

Oferty z życiorysem, należy składać w RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K1820.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie

— KANDYDATÓW w wieku powyżej 18 lat do przyjęcia w zawodzie MURARZA i BETONIARZA.

Szkolenie praktyczne odbywać się będzie w wydzielonych brigadach pod kierunkiem wykwalifikowanych pracowników.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229. K1859

Zamienię 2 pokoje, balkon, samodzielną kuchnię, łazienkę — 70 m², II piętro, stare budownictwo, ulica Jackowskiego, na 3 pokoje w starym budownictwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 432892

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, na podobne mniej więcej metrów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 433062

Młode bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju od kwietnia, może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 432412

Poszukuję niedużego pomieszczenia na gabinet kosmetyczny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 432782

Przyjmę na pokój. Luboń 3, Niezłomnych 3. 433752

Działkę budowlaną 5000 m², zadrzewioną, ogrodzoną, zelektryfikowaną — przy trasie Warszawa — Poznań — Strumiany — Kozłowo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 437412

Sprzedam gospodarstwo 9 ha, blisko Poznania. Józef Andrzejewski, Gradowo, poczta Granowo. 437462

Sprzedam działkę budowlaną w Klekzu, oplozoną, 16 drzew owocowych. Informacja: Antoni Kowalczyk Poznań — ul. Wojska Polskiego 84 m. 21a. 437552

Janusz Lewicki — lekarz specjalista chorób kobiecych i położnictwa, wznosi przyjaciel w godz. od 16-17, Poznań, ul. Marchlewskiego 44 m. 6. 437402

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 433482

Czyszczenie i dezynfekcja pierza, na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 24. 436762

Terminowe, fachowe naprawy zegarmistrzowskie — poleca Kandydiora, Chwaliszewo 65. 1272

Świadek wypadnięcia kobiety z tramwaju 17 Zwierzyniecka — Roosevelt — 5. III. 69 r., godz. 15.45, o zgłoszenie się. Marzykowski Poznań — Gwardii Ludowej 59 m. 5, telefon 319-27. 446222

Matrymonialne

Pracująca, dobrej prezencji, z mieszkaniem, poszukuje kulturalnego wdowca, lat 59-64. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 437522

Rencista — spokojny, posłubi rencistę z mieszkaniem, do lat 60. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 438982

† Dnia 18 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia, prababcia, teściowa, siostra, przeżywszy lat 84, śp.

MARIA FRANCISZKOWSKA

z domu ADAMCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA I RODZINA

448802

† Dnia 18 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia, prababcia, teściowa, siostra, przeżywszy lat 84, śp.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA I RODZINA

448802

† Dnia 18 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia, prababcia, teściowa, siostra, przeżywszy lat 84, śp.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA I RODZINA

448802

† Dnia 18 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia, prababcia, teściowa, siostra, przeżywszy lat 84, śp.

W głębokim smutku pogrążona

TEATRY

POLSKI — g. 17.30, 20 „Kondukt”; NOWY — g. 19 „Bliki nieznanym”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); g. 17.30 i 20 „Lola” (franc. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30 „Zycie aby żyć” (franc.-włoski 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Moja” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Siedem razy kobieta” (ameryk.-franc. 18 l.); g. 22.30 „Fantomas contra Scotland Yard” (franc. 14 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Czarny mustang” (USA 11 l.); g. 20 „Romanca na trąbkę” (czeski 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „Wojna i pokój” (cz. III — radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „W kraju Komanczów” (USA 16 l.); g. 18, 20.15 „Westerplatte” (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 17 „Lotna” (pol. 16 l.); g. 19.30 „Gorące życie” (włoski 16 l.); MALTA — g. 16, 19 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); MINIATURKA — g. 15.30 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); g. 17.30, 19.30 „Dwa tygodnie we wrześniu” (franc. 16 l.); C. — g. 10, 12.30, 17.30 20 „Imiona miłości” (franc. 18 l.); OSIEDLE — g. 16 „Sprytny Piotr” (bulg. 9 l.); g. 18, 20 „Spotkałem nawet sześciu Cyganów” (jug. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Na pad stulecia” (ang. 16 l.); PAŁACOWE I PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Strzały o zmierzchu” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18 „Old Surehand” (jug. 11 l.); g. 20 „Testament agi” (weg. 14 l.); TECZA — g. 17 „Bicz boży” (pol. 14 l.); g. 19 „Zamienmy się meźkami” (USA 16 l.); WATTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Porwanie dziewczę” (rum. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Republika Skid” (radz. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika wśród piratów” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Ringo Kid” (USA 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Życie złodzieja” (franc. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „No wy Jork” cz. II.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-18.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — nieczynny.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Wystawa twórczości medalierskiej J. Stasinskiego — g. 14-18 (do 28.III).
Klub MPIK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Marii Dalebory — g. 10-20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — KPP, PPR, PZPR w Wielkopolsce — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholz — g. 17-22.
Dom Kultury „Stomil” (Starołęka 38) — „Akwarele” A. Pletraka — g. 13-20 (do 31.III).
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa Marii Wołyńskiej pt. „Kobiele” — g. 10-19 (do 23.III).
WOIT (Stary Rynek 10) — Wystawa fotograficzna pt. „Kalisz” — g. 9-19 (do 31.III).
BWA „Arsema” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sa petto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-18.
Pałac Kultury — Złoty Korytarz 1 — pr.: Fotografiami W. Plewńskiego „Znane z okładek” — g. 12-20 (do 21.III).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11) — interna, chirurgia ogólna, okulistyka; Oddział Neurologiczny (ul. Grobla 26 tel. 598-64) — neurologia.
Szpital Kliniczny im. Świecickiego (ul. Przybyszewskiego 49 — tel. 67-12-31) — neurologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33 tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, nagłe zachorowania w domu tel. 665-66 dla Poznania, poradę lekarską tel. 637-35 — podstaje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugroń 18 — całonocna dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-68.
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23, niedz. i święta — całą dobę, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedzielę i święta całą dobę. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocna.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatrii.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); Główna 53. Stareleka 79 (dyżur nocny).

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
20 III 1969 Nr 67 (7802)

Studenti czekają na decyzję

Czy osłabianie społecznej inicjatywy?

Już niebawem na prawym brzegu Warty powstanie duże miasteczko studenckie Politechniki Poznańskiej — „Poli-gród”. Obecnie stoją tam 4 domy studenckie i budynek dydaktyczny. Z osiedlem żaków sąsiaduje 6 bloków mieszkalnych pracowników Politechniki. W najbliższych latach przewiduje się przeniesienie tam wszystkich obiektów PP, rozsiadanych teraz po całym mieście. Dodatkowo mają powstać nowe domy studenckie, 3 dziewięciokondygnacyjne gmachy dydaktyczne, budynek rektoratu, ośrodek sportowy i inne obiekty.

Wszystko to przedstawiałyby się bardzo ładnie i nawet optymistycznie, gdyby nie jedno „ale” — bardzo istotna bolączka wszystkich mieszkańców nowo powstającego na Nowym Mieście studenckiego osiedla. Otóż na osiedlu, szczególnie zaś w okolicy ul. Kórnickiej, poza jednym niewielkim i słabo zaopatrzonym sklepem spożywczym nie ma

żadnego innego punktu usługowo-handlowego. Nie ma również poczty. Brak tych placówek dotkliwie odczuwają nie tylko studenci.

Pod koniec 1967 r. Rada Uczelniana Politechniki wystąpiła w imieniu mieszkańców tam studentów do władz miasta o wyrażenie zgody na postawienie przy ul. Kórnickiej pawilonu usługowo-handlowego, w którym znalazłyby się sklepy; spożywczy i papierniczy, bar mleczny z wyrobami garmażeryjnymi (tani bufet), punkty usługowe — szewski, krawiecki i fryzjerski oraz poczta. RU wyraziła ponadto gotowość wykonania w czynnie społecznym wszystkich możliwych prac. Propozycję tę uzyskały poparcie ze strony władz uczelni i Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych. Zaakceptowało ją także Prezydium Rady Narodowej Poznania. Zobowiązało ono Wydział Handlu Prezydium RN do szczegółowego przeanalizowania sprawy i opracowania konkretnych wniosków dotyczących lokalizacji i budowy obiektu. Wniosek ten miało przedstawić w terminie do lipca 68 r., a jako głównego inwestora wyznaczono PSS. Na tym jednak sprawa utknęła.

Posiadane przez RU ZSP PP kopie korespondencji trwającej pomiędzy Wydziałem Handlu a dyrekcją PSS świadczą o tym, że sprzeciw stawiała ostatnia. Jej bowiem zdaniem wystarczy rozszerzyć asortyment w istniejącym sklepie spożywczym a sprawa będzie załatwiona. A studentom i innym mieszkańcom osiedla chodzi przecież o jakiegoś kompleksowe potraktowanie zagadnienia. Przecież PSS nie rozszerzy asortymentu istniejącego sklepu o wszystkie potrzebne artykuły i usługi. Np. bardzo będzie potrzebny w tym rejonie sklep z przyborami kreślarskimi.

W związku z piętrzącymi się trudnościami studenci Politechniki postulują, aby proponowane pawilony wykonać według istniejących projektów typowych przy wykorzystaniu do maksimum pracy społecznej studentów — chcących w ten sposób uczcić 25-lecie PRL. Koła Naukowe PP zgłosiły chęć wykonywania drobnych prac specjalistycznych. Władze uczelniane za pewniają zaś włączenie do akcji zainteresowanych katedr.

Wydaje się, że wobec zaangażowanej i korzystnej dla miasta oferty studentów dotyczącej częściowego wykonawstwa, nie powinno stać na przeszkodzie w realizacji proponowanych obiektów. Można przeto wierzyć, że kompetentne czynniki nie zniweczą społecznego zapału młodzieży.

(wa-no)

Poznań w czołówce konkursu wystaw księgarskich

W ogłoszonym przez Centralę Księgarstwa „Dom Książki” ogólnopolskim konkursie wystaw księgarskich poznański „Dom Książki” zdobył IV miejsce. Założeniem konkursu było upowszechnienie książek ilustrujących rocznice historyczne i wydarzenia polityczne. Konkurs przebiegał w kilku etapach, każdy obejmował inną tematykę z okresu 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Celem jednego z etapów była ekspozycja książek o historii LWP, postępowych tradycjach walki wyzwoleniczej narodu polskiego w latach 1939 — 1945 oraz o udziale LWP w uwalnianiu władzy ludowej w Polsce. Kolejnym etapem konkursu była 51 rocznica Rewolucji Październikowej. Ekspozycja popularyzowała tu literaturę o osiągnięciach Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach nauki, techniki, gospodarki i kultury.

Następne etapy konkursu to: dekoracja witryn księgarskich z okazji V Zjazdu PZPR i 50-lecia odzyskania niepodległości oraz Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”.

Konkurs wystaw księgarskich był wycinkiem kampanii na rzecz upowszechnienia literatury społeczno — politycznej oraz literatury faktu. Najlepszym zespołom księgarskim wręczono nagrody pieniężne. Przedsiębiorstwo otrzymało jedno skierowanie na wycieczkę do ZSRR. (stach)

Uznanie dla adwokatów za pracę społeczną

W Dzielnicowym Sztabie Wojskowym Stare Miasto odbyło się ostatnio spotkanie adwokatów obrońców wojskowych z przedstawicielami Sztabu Wojskowego oraz Wojskowego Sądu Garnizonowego w Poznaniu. Dokonano podsumowania przeszło pięcioletniej pracy społecznej

A remont trwa...

Druga wizyta w Szpitalu im. Pawłowa

O kłopotach Szpitala im. Pawłowa przy ul. Długiej, związanych z remontem informowaliśmy już naszych czytelników. Pisaliśmy wtedy, że Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Instalacyjnych przysłało wreszcie któregoś dnia brygadę pracowników i prace ruszą pełną parą.

Przedsiębiorstwo dotrzymało słowa i prace przy instalacji centralnego ogrzewania oraz wodno-kanalizacyjne są systematycznie wykonywane. Dlaczego przeciągają się tak długo? — pytają rozgorzyczeni pacjenci. Oni i personel szpitala szczególnie odczuwają remontowe perturbacje w czasie ostrych dyżurów. Wtedy chorzy leżą na korytarzach, bo w pokojach brak miejsc.

Na pewno najbardziej docieśliwi jest remont dla personelu szpitalnego, który w prymitywnych warunkach musi wykonywać swoje obowiązki. Rozmawialiśmy z dyr. szpitala dr. A. Kubackim i kierownikiem administracyjno — gospodarczym B. Gajewskim. Okazuje się, że remont przedłużają trudności obiektywne. Specyfika szpitala nie pozwala np. na wyłączanie wody w ciągu dnia. Jeżeli trzeba, ekipa remontowa pracuje więc nocą. Nie zachowują się dokułamentacja, według której budowano remontowany obecnie budynek szpitalny. Stwarza to dodatkowe opóźnienia w pracach. Nigdy nie wiadomo jaka niespodzianka czeka po rozbiciu ścian. Np. ostatnio zamknięto główny zawór gazu, a mimo to gaz dochodził na górne kondygnacje.

Co 16 dni organizuje się robocze narady wykonawców, aby wszystkie wątpliwe problemy rozwiązać doradnie i podjąć niezbędne decyzje. W najbliższych dniach ma być ustawiona aparatura tlenowa. Rzeszowski wykonawca już zapowiedział swój przyjazd.

Wykonujący remonty wodno — kanalizacyjne pracownicy zapewni nas, że do 20 bm. zakończą swoje czynności. Do połowy kwietnia planuje się zakończenie wszystkich prac związanych z centralnym ogrzewaniem. Dotąd podłączono c.o. na 1 i 2 piętro. Każdej chwili gotowi są przystąpić do pracy elektrycy i murarze, czekają też malarze.

PPRI przysłało do Szpitala im. Pawłowa swoje najlepsze brygady. Na całkowite ukończenie remontu trzeba będzie poczekać do połowy roku. (g)

Kto zdobędzie „Złoty Grzebień”?

Zjednoczenie Wodno — naborowych Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych „Polfryz” organizuje konkurs na nowy typ fryzury. Konkursy takie mają być organizowane corocznie. Ich efekty pozwolą zorientować się w poziomie kwalifikacji zawodowych i wiadomościach fachowych mistrzów od układania naszych fryzur. O zdobycie „Złotego Grzebienia” ubiegać się mogą wszyscy fryzjerzy z całego kraju. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie pod adresem „Polfryzu” do 31. V. br. zdjęć i opisu technicznego zaprojektowanej fryzury. Organizatorzy zdecydowali się na taką formę konkursu, wychodząc z założenia, że zachęci ona do konfrontacji umiejętności i pobudzi inicjatywę oraz pomysłowość fryzjerów.

Na nagrody przeznaczono 36 tys. zł. Zdobycy trzech pierwszych nagród otrzymają też symboliczne złote, srebrne i brązowe grzebienie. Prace na grodzono, wyróżnione oraz uznane przez jury za najciekawsze będą eksponowane na wystawie, którą zorganizuje się w Warszawie w czerwcu br.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat „Polfryzu”, Poznań, Plac Wolności 14. (g)

INFORMUJEMY

„Fenomen rozruchów studenckich w NRF jako wynik procesów społecznych” — to tytuł prelekcji Z. Jaskiewicza z Instytutu Zachodniego dzisiaj o godz. 18 w sali Instytutu przy St. Rynku 2.

Przegląd prasowy na temat obecnej polityki zagranicznej Chin poprowadzi red. A. Nowak z PAP dzisiaj o godz. 14.15 w Domu Kultury HCP przy ul. Dzierżyńskiego 223.

Na wieczór sonat w wykonaniu Z. Rzędarskiej (skrzypce) i Z. Wypycha (fortepian) prosi dzisiaj o godz. 19 Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna do auli przy ul. Czerwonej Armii 87.

Reżyser „Rzeczy listopadowej” — R. Kordziński spotka się dzisiaj z miłośnikami teatru o godz. 18.30 w Domu Kultury Drukarza, ul. Inżynierska 10.

Na program satyryczno-estradowy w wykonaniu aktorów scen poznańskich zaprasza dzisiaj o godz. 18 filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Lodowej 4.

Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział I, ul. Dominikańska 7 urządzi dzisiaj o godz. 16, w sali Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej 10, imprezę artystyczną z okazji Międzynarodowego Dnia Inwalidy.

Komenda Miejska MO poszukuje jej właściciela zegarka znajdującego się w wymienionej jednostce MO. Można zgłaszać się codziennie w godz. 8-16, pok. 407 — pl. Wolności 16.

Wyłączenia prądu

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 22. 3. 1969 r. w godz. 8-12 dla ulic:

Zbąszyńskiej i Wolsztyńskiej (od Świerczewskiego do Opalenickiej), Świerczewskiego (od Przybyszewskiego do Grodzkiej); w dniu 24. 3. 69 r. w godz. 8.30-14 dla ulicy: Marceińskiej (od Grunwaldzkiej do Wojskowej); w dniu 25. 3. 69 r. w godz. 8.30-14 dla ulicy: Grunwaldzkiej (od Szylinga do Wojskowej), Ułańskiej, Głogowskiej (od Knapowskiego do Bolej lewa strona oraz prawa strona od Kosynierskiej do Widołki), Kosynierskiej, Kuźnicznej, Sielskiej, Górczyńskiej (od Głogowskiej do Wierśniewskiej), Knapowskiego, Bolej, Findera (przy Bolej i Knapowskiego).

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-1322)

Studencka giełda piosenki

W niedzielę, 23 bm., o godz. 20, w Klubie ZMS — WSR „Kwadrat” (ul. Dojazd) odbędzie się pierwsza w Poznaniu „Studencka giełda piosenki”. W imprezie, która będzie miała charakter giełdy recitali — wystąpią czołowi piosenkarze studenccy Poznania. W programie przewidziano również gościnny występ krakowskiego kabaretu „Anawa” z Markiem Grechutą i Janem Kantym Pawłuskiewiczem.

Bilety wstępu nabywać można w zarządach uczelnianych ZMS oraz przed imprezą w Klubie ZMS przy ul. Dojazd. (na)

szek z charakterem” — fragm. pow.; 10.45 W kręgu muzyki romantycznej: 13 Czesu dobrych gospodarzy; 13.20 „Co nowego w muzyce” — Stefan Żeromski — „Ludzie bezdomni”; 12.45-13.20 — Mechanizacja Rolnictwa — „Konservacja i przechowywanie sprzętu rolniczego”; 14.55 — Mechanizacja Rolnictwa — powt.; 15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok — „Zderzenie ciał”; „Dynamika ciała sztywnego”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem” — film z serii „Ivanhoe”; 17.45 — „Telegram”; 18.15 — „Kronika tygodnia”; 18.15 — „Poligon” — TV Przegląd Wojskowy; 18.45 — Z cyklu — „Polska Pieśń Ludowa”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 Z cyklu — „Perspektywy techniki”; 20.35 — fab. film ang.; 21.35 — „Ryby i rynek”; 22.05 — Dziennik; 22.40 — 23.45 — Politechnika TV powt.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 12 pow. Remarque’a; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Muzyka w starym kinie; 18.25 Od Matuszkiewicza do Nabornego — czyli polski jazz w pigułce; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiątki — Axel Munthe; 19.15 Gdzie jest przebieg; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Lekture, lektury...; 20.15 Z repertuaru Rity Hovink; 20.35 „Zodiak” — znak malarii — gawęda; 20.50 Male utwory wielkich mistrzów; 21.05 Suita rhythm and bluesowa Johna Mayall’a; 21.30 Rymy i rymy — Geometria elementarna; 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Puccini’ego „Tosca”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zesp. Instr. „Bajka Marimba i Band”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Piekny pan” Guv de Maupassant; 22.45 Wystrzałowe piosenki; 23 „Don Juan” — poemat J. Byrona; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Nadieżda Obuchowa.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.10 — „Wraki” fab. film polski; 9.55 — 10.25 — Pro-

Na Moście Uniwersyteckim



Mimo trwającej jeszcze zimy wykonuje się prace montażowe przy budowie przyszłego ronda na skrzyżowaniu Mostu Uniwersyteckiego i ul. Zwierzynieckiej z ul. Roosevelta. Obecnie układają się tutaj betonowe sklepienia przyszłego podłoża poszerzonej ul. Roosevelta a także demontują częściowo wiadukt Mostu Uniwersyteckiego.

Na zdjęciu — ładowanie na samochód zdemontowanych już części konstrukcji stalowej wiaduktu. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Michał P., ul. Gnieźnieńska. — Dzielnicowy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Nowe Miasto poinformował nas, że od 1 stycznia otrzymuje Pan stały zasiłek miesięczny. (513)

Stala abonentka. — Zastarzała plamę należy namoczyć w serwatce lub rozтворze kwasu cytrynowego (kilka kryształków na 1/2 szklanki wody). Następnie spłóć mionie miejsce sztućką dokładnie ciepłą wodą. (645)

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 Public. międzynarod.; 8.15 Melodie na dzień dobry; 8.44 „Bezpieczeństwo na jeźdźni zależy od nas samych”; 9 Dla kl. III-IV (jez. polsz.); 9.20 Muzyka inspirowana literaturą w nagraniu Ork. PR w Krakowie; 10.05 „Spotkania z pisarzami” — aud. poświęcona Janowi Wiktorowi; 10.25 „Jak po jeździe na zalogi”; Polskie mel. ludowe w wyk. Zesp. Stud. Jeźdźców; 10.50 „Kontyent. stu jeźdźców” — z cyklu: „W labiryncie języków świata”; 11 Dla kl. VI (historia); „Standart ze złotym lwem” — słuch.; 11.30 Koncert rozrywk. Ork. Radia i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinną; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Z cyklu ZSRR; 13.20 Na swojską nutę — śpiewają i grają zesp. regionalne; 13.40 „Wiecej, lepiej, tańiej”; 14 Wiersze K. Kętrzyńskiego ko; 14.10 Utwory kompozytorów franc.; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.50 Dla dzieci: „Śladw białego księżycy” — odc. 14 pow.; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Przegląd wydarzeń ekonomicz.; 18.30 Muz. rozrywk.; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej ludy”; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Mel. i rytmy Meksyku; 20.25 W różnych rytmach. Graja Zesp. NRD; 21 „Koniec spalanej ziemi”; 21.25 Listy z teatru — o Adamie Grzymale-Siedleckim; 22 Jan Brahms — IV Symfonia e-moll op. 98; 22.40 Śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. St. Stuflińskiego; 23.10 „Przegląd i poglądy”; 23.20 Do tańca zapraszają orkiestry; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 W imieniu prawa w służbie społeczeństwa”; 9 Najciekawsze walce i tanga; 9.35 Wrocławskie kronika kulturalna; 9.50 Z Zielonogórskiej Fonoteki; 10.25 „Czyżby — pta-